Nr. 359 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 31 grudnia 1933 Rok 123

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie:
bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5—
z dostawą do domu . . . . zł. 5·30
na prowincji:
z przesyłką pocztową . . . . . zł. 5·30
za granicą . . . . zł. 8·—

Telefony: REDAKCJI 27, 71-02
ADMINISTRACJI 14-27

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 20 gr.

Opozycja przeciw Rooseveltowi.

Prezydent Roosevelt osobiście prowadzi politykę monetarną Stanów Zjednoczonych, a rady i uwagi, jakie otrzymuje od swych technicznych ekspertów z „Trustu mózgów" nie stanowią dla niego ostatniego słowa, choćby to nawet były opinje tak wytrawnych specjalistów, jakimi są Baruch, Morgan, Bulkley i inni.

Pytanie zasadnicze: czy stworzył on sobie w tym kierunku jakiś plan? Dotychczas sam prezydent ani nikt ze zbliżonych do jego osoby polityków i działaczy żadnego skonkretyzowanego programu nie przedstawił. Stąd też w tej materji panują rozbieżne opinje. Jedni twierdzą, że Roosevelt nie posiada wogóle żadnego planu, a stara się panować nad sytuacją doraźnemi pociągnięciami od wypadku do wypadku, inni natomiast są zdania, że prezydent posiada ustalony program działania, ale nie życzy sobie odsłaniać wszystkich kart, gdyż to może utrudnić realizację jego zamierzeń.

Już od dłuższego czasu wielu ekonomistów wypowiada zdanie, że empiryczny charakter sposobu prowadzenia polityki monetarnej może wepchnąć rząd prezydenta Roosevelta na tak śliską drogę, iż nie będzie on w stanie zgodnie ze swem życzeniem opanować sytuacji zniżkowej dolara. Ostatnio zaś ujawnia się na całym szeregu odcinków zupełnie wyraźna opozycja przeciw Rooseveltowi i jego pociągnięciom. Opozycji tej warto się bliżej przypatrzeć choćby z tego prostego powodu, że nad całą gospodarką światową zawisnął od blisko dziesięciu miesięcy czarny cień niepewnych losów dolara. Podstawowe znaczenie waluty kraju, odgrywającego rolę dyrygenta w międzynarodowych stosunkach finansowych, w związku z nieustaloną wartością tej waluty wytworzyło w gospodarstwie światowem sytuację niepewnego oczekiwania. Postawienie horoskopu dolarowego jest najbardziej fascynującem zagadnieniem chwili.

Otóż już ustąpienie doradcy finansowego Roosevelta, Sprague'a, równoczesna opozycja wybitnego finansisty amerykańskiego Warburga i zdecydowana propaganda, podjęta przeciw Rooseveltowi przez związki weteranów i organizacje gospodarcze — to wszystko świadczyło o pewnym przełomie, który powoli a stopniowo i systematycznie począł się dokonywać w psychice obywateli Stanów Zjednoczonych. Zwłaszcza ustąpienie Sprague'a odbyło się w okolicznościach wysoce dramatycznych. W obszernem piśmie, skierowanem do Roosevelta, znakomity finansista dał wyraz swemu najgłębszemu zaniepokojeniu i rozczarowaniu wobec polityki pieniężnej rządu. W piśmie tem nie cofnął się Sprague przed kategorycznem stwierdzeniem, że polityka ta niszczy zupełnie kredyt, a zapowiedziane sukcesy w związku z akcją zwyżki cen okazały się złudzeniem.

Wogóle opozycja, która dotychczas okazywała wyjątkową wstrzemięźliwość w krytyce posunięć prezydenta, obecnie obserwując dalsze obniżanie kursu dolara nabrała ferworu i rozpoczęła atak na całej linji. Król prasy amerykańskiej, William Hearst, właściciel kilku pism codziennych i tygodniowych, podjął na łamach wszystkich swych wydawnictw ostrą kampanię przeciw N. R. A., nazywając plan Roosevelta „niebezpieczeństwem dla ideałów oraz groźbą dla praw obywateli i dobrobytu społecznego". Równie ostrem jest wystąpienie byłego gubernatora Nowego Jorku, jednego z kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych, Alfreda Smitha, który nazwał metodę Roosevelta „niezdarnym eksperymentem biurokracji, dążącym do zamienienia złotego dolara na „boloney dollar" (dolar „chwiejny"). Również znany ogólnie publicysta i ekonomista Teodor Wallen oświadcza bez ogródek, iż nawet koła rządowe zdają już sobie sprawę z tego, że cały plan N. R. A. jest poważnie spóźniony i że żaden ważniejszy krok nie był zrobiony we właściwym czasie.

Dziesięciu profesorów uniwersytetu Princeton pod przewodnictwem prof. Kemmerera podpisało deklarację, protestującą przeciw ewentualnej inflacji waluty. Protest ten stwierdza, że krajowi zagraża w tej chwili inflacja, niezwykle dla niego szkodliwa. Posiadająca wielki autorytet „Brookings Institution" ogłosiła także kategoryczny protest przeciw polityce monetarnej prezydenta Roosevelta. Protest głosi, że teorji „commodity dollar" nie da się absolutnie zastosować w świecie współczesnym. Ciekawem przy tem jest, że prezesem „Brookings Institution" jest Fryderyk Delano, wuj prezydenta Roosevelta.

A tymczasem prezydent nie przestaje działać. Ostatnio ratyfikował porozumienie londyńskie w sprawie srebra, osiągnięte w okresie Konferencji Ekonomicznej. Ma to zaś być pierwszym krokiem na drodze do bimetalizmu. Równocześnie wydał prezydent zarządzenie zakupna srebra i otwarcia mennicy dla bicia monet srebrnych. Zarazem fundusz zakupu złota został podwyższony do sumy 100 miljonów dolarów.

Całokształt wydarzeń, a zwłaszcza krzyżujące się nieraz ze sobą zarządzenia amerykańskiego rządu dobitnie świadczą o co raz większych trudnościach, jakie zaczynają się piętrzyć przed Rooseveltem. Rozlegają się co raz częściej sygnały alarmowe, przy pomocy których niezależna opinja Stanów Zjednoczonych stara się zawrócić Roosevelta z pełnej niebezpieczeństw drogi. Bądźcobądź realizacja programu Roosevelta napotykać będzie od tej chwili niewątpliwie na poważne przeszkody.

A co będzie z dolarem? bo to nas najwięcej interesuje. Na to nie da odpowiedzi nikt, i w tej chwili jeszcze dać nie może. Coś się gotuje w Ameryce. Co? — tego może nie wie nawet „Trust mózgów".

Cały narodowy zapas złota U. S. A. wpłynie do kas skarbu państwa.

Waszyngton, 29 grudnia. (PAT). Sekretarz skarbu Morgenthau ogłosił wczoraj dekret, nakazujący dostarczenie skarbowi całego złota, znajdującego się w Stanach Zjednoczonych. Dekret ten stanowi uzupełnienie dekretu Roosevelta z dnia 28 sierpnia b. r.

Przepisom tego dekretu nie podlegają: 1) złoto w sztabach zatrzymane na mocy zezwolenia władz federalnych; 2) rzadkie monety, posiadające wartość dla zbieraczy; 3) kawałki złota nieprzetopionego i złota o wartości nieprzekraczającej 100 dolarów; 4) złoto przeznaczone dla celów przemysłowych; 5) monety złote i złoto w sztabach, stanowiące własność banków, należących do systemu Federal Reserve, jak również własność Reconstruction Finance Corporation, wreszcie złoto w sztabach i złoto zagraniczne, znajdujące się obecnie na wyspach Filipińskich, Hawajskich i innych posiadłościach pozakontynentalnych Stanów Zjedn.

Londyn, 29 grudnia. (PAT). Reuter donosi z Waszyngtonu: Według oświadczenia tutejszych kół miarodajnych, celem polityki monetarnej rządu Stanów Zjednoczonych jest: uzyskanie zgody kongresu na przejęcie przez rząd złota w bankach federalnych, w ilości równoważnej korzyściom, nieroz[...] z dewaluacją, oraz wystąpienie z [...]atywą międzynarodowej stabilizacji monetarnej.

Według opinji kół dobrze poinformowanych, stabilizacja ceny złota przewidywana jest na poziomie 41.34 dolarów za uncję. Przejęcie złota z banków federalnych, dokonane w drodze prawnej, ściągnie do kas skarbu państwa cały narodowy zapas złota w wysokości 4 miljardów 300 miljonów dol., z czego 3 miljardy 600 milj., przetrzymywane przez banki federalne. Korzyści jakie z tego powodu odniesie skarb państwa, posłużyć mogą do spłaty długu publicznego, lub na pokrycie bieżących wydatków.

Koła finansowe uznają konieczność zawarcia międzynarodowego układu stabilizacyjnego, gdyż w przeciwnym razie Francja i Wielka Brytanja mogłyby wykorzystać sytuację przez zdewaluowanie swych dewiz poniżej ostatecznej normy stabilizacyjnej Stanów Zjednoczonych, co odbiłoby się niekorzystnie na handlu i eksporcie amerykańskim.

Przejmowanie gruntów za zaległości podatkowe.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz.) W najbliższym czasie ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzplitej o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre zaległości podatkowe. Rozporządzenie to ustali, w jakim stadjum przejmowanie gruntów będzie mogło być uskutecznione.

Rozporządzenie głosi, że za należności z tytułu podatków gminnych i danin publicznych, zarówno państwowych jak samorządowych, przejmowane będą grunty obciążone temi należnościami tylko w wypadku:

1) gdy wszczęcie postępowania celem przejęcia gruntu poprzedziła bezskuteczna egzekucja na majątku nieruchomym dłużnika, lub gdy na podstawie istniejących okoliczności przewidywać można, że wdrożenie takiej egzekucji pozostanie bez skutku; 2) gdy płatnik nie zapłacił dwóch kolejnych rat należności, przyczem ma zastosowanie na korzyść płatnika rozporządzenie o ulgach w spłacie zaległości podatkowych; 3) gdy władze centralne lub wojewódzkie uznają przejęcie gruntów za konieczne.

Rozporządzenie przewiduje możność wyłączenia gruntów z pod obowiązku **oddawania ich za zaległości podatkowe.**

Order Gwiazdy Betlejemskiej dla p. Marsz. Piłsudskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz) Agencja Press donosi z Rzymu: Stolica Apostolska nadała p. Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej złoty order Gwiazdy Betleemskiej, w uznaniu zasług na polu pracy społecznej. Równocześnie srebrny order Gwiazdy Betleemskiej nadany został p. Kazimierze Iłłakowiczównej, za zasługi na polu pracy literackiej.

Wybory do senatu w Rumunji.

Bukareszt, 29 grudnia. (PAT) Kolegjum rad gminnych i departamentalnych dokonało wyboru nowych senatorów, 65 ze stronnictwa rządowego i 6 z partyj opozycyjnych, w tem 3 niezależnych konserwatystów i 3 członków narodowej partji chłopskiej.

Należy zaznaczyć, że wyborcy tego kolegjum zostali wybrani za czasów poprzedniego rządu.

—o—

Przed wejściem w życie nowych norm uposażeniowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz.) Nowe przepisy, dotyczące systemu uposażeń urzędniczych, mają być wkrótce opublikowane. Zawierają one materjał bardzo obszerny, którego część prasa podała już do wiadomości.

Przepisy te wprowadzają wiele zmian w dotychczasowym systemie uposażeń. Głównym ich celem jest uproszczenie tego systemu. Oparty on był dotychczas na t. zw. mnożnych, na różnych dodatkach, przyczem stosowano rozmaite potrącenia. Nowy system zrywa przedewszystkiem ze stosowaniem tych potrąceń. Stawki płac dla poszczególnych kategoryj funkcjonarjuszy państwowych ustalone zostały jako stawki płac netto. Następnie przyjmuje się zasadę wynagrodzenia urzędnika za pracę i za jego użyteczność w służbie publicznej. Nowe przepisy nie przeprowadzają zaszeregowania do grup uposażeniowych w sposób mechaniczny, lecz uwzględniają w całej rozciągłości sytuację materjalną danego urzędnika.

Pożegnalna wizyta p. Rostinga.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz) Donoszą z Gdańska, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów p. Rosting wyjeżdża w dniu 7 stycznia do Warszawy, celem złożenia wizyty pożegnalnej rządowi polskiemu. P. Rosting zabawi w Warszawie 1 dzień.

Członkom komisyj wyb. nie wolno pobierać płacy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz) Do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych doszło, że w poszczególnych gminach na obszarze województw centralnych i wschodnich wypłacano wy nagrodzenia członkom komisyj wyborczych podczas wyborów do Rad gromadzkich i gminnych.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku do wojewodów przypomina, że osoby powołane do komisyj wyborczych przy wyborach do Rad gromadzkich i gminnych obowiązane są przyjąć tę godność i wykonywać ją bezpłatnie. Członkowie komisyj wyborczych, którzy pobrali z tytułu swych czynności jakiekolwiek wynagrodzenie, muszą je zwrócić kasom gminnym. Członkom komisyj wyborczych przysługuje jedynie żądanie zwrotu faktycznie poniesionych przez nich kosztów, np. związanych z przejazdem do miejsca wykonania czynności.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa. 29 grudnia. (PAT). Przewidywany przebieg pogody w dniu 30 b. m.: w całym kraju przeważnie pochmurno, gdzieniegdzie drobny opad. Spadek temperatury, na wschodzie dość silny lub umiarkowany, pozatem lekki mróz, przy umiarkowanych wiatrach wschodnich.

Temperatura we Lwowie w dniu 29 b. m. wynosiła o godz. 7 rano —1.4, o godz. 1 w południe +0.4, o godz. 9 wieczór +0.8.

Mrozy w Kanadzie.

Ottawa. 29 grudnia. (PAT). W Kanadzie panują obecnie bardzo silne mrozy, których ofiarą padło już wiele osób. Gruba powłoka śnieżna utrudnia w dużym stopniu komunikację.

Noworoczne życzenia hitlerowców pod adresem Austrji.

Berlin, 29 grudnia. (PAT) Biskupi austriaccy wydali list pasterski, który wywołał wielkie wrażenie w Niemczech.

Jeden z członków kierownictwa austrjackiej partji narodowo-socjalistycznej wygłosił przed mikrofonem radjostacji monachijskiej prelekcję na ten temat, w której stwierdził przedewszystkiem, **że w Austrji przedstawiciele kościoła wystąpili przeciw narodowym socjalistom odrazu o wiele silniej i ostrzej, niż swego czasu w Niemczech.**

W wystąpieniu tem prelegent upatruje aprobatę ze strony biskupów austrjackich nie tylko polityki wewnętrznej rządu kancl. Dollfussa, lecz również zewnętrzno-politycznej metody i celów tego rządu, co jest znacznie ważniejsze.

Mówca zaznaczył, że tym listem pasterskim biskupi austriaccy przejęli losy regime'u, który od półtora roku z trudem lawiruje, lecz z pewnością nie dożyje przyszłego Nowego Roku.

Na zakończenie oświadczył prelegent, że rozmowy z przedstawicielami kościoła były poważną i szczerą próbą znalezienia wspólnej drogi, jednakże wysiłki te okazały się daremne.

Dlaczego katastrofy kolejowe są tak częste we Francji?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29 grudnia. (Sz) Z Paryża donoszą: W „Matin" ukazał się wywiad z generalnym dyrektorem kolei, Dantry w sprawie stosunków kolejowych we Francji.

Jak wynika z wywiadu, drobna tylko część linij kolejowych we Francji jest własnością państwa, zaś olbrzymia większość należy do przedsiębiorstw prywatnych. **Urządzenia na kolejach prywatnych pochodzą w większej części z ubiegłego stulecia. 3.000 kilometrów posiada urządzenia sygnałowe jeszcze z r. 1842, reszta zaś z r. 1880. Automatyczne sygnały świetlne wprowadzono na niewielu tylko odcinkach. W pociągach pospiesznych, na 1.726 wagonów, tylko 700 ma konstrukcję stalową.**

Urządzenia francuskich kolei nie odpowiadają zatem nawet prymitywnym wymogom, co tłumaczy fakt częstych we Francji katastrof kolejowych.

Wyrok śmierci na mordercę kobiety i dziecka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 29 grudnia. (Sz.) Z Poznania donoszą: Sąd doraźny w Poznaniu wydał dziś wyrok w procesie Kazimierza Łabędziewicza, mordercy ś. p. Marji Ogrodowskiej i jej 9-letniego syna Stasia.

Łabędziewicz, niebezpieczny bandyta, karany dziewięć razy więzieniem za rabunki i kradzież zaznajomił się we wrześniu z kolejarzem Ogrodowskim i jego żoną. Ogrodowska prosiła go, by postarał się dla niej o truciznę, gdyż chce się pozbyć męża. Łabędziewicz przyniósł jej na drugi dzień proszek, sporządzony z mąki, soli i cukru i zażądał za tę „truciznę" 5 zł., uprzedzając, że trucizna działać będzie powoli. W jakiś czas potem sprzedał Ogrodowskiej nowy zapas tego proszku za 30 zł.

Gdy pewnego dnia Ogrodowska poczęła mu robić wyrzuty, że trucizna działa zbyt wolno, — Łabędziewicz wpadł w złość i uderzył ją dwukrotnie młotkiem w skroń, zabijając ją na miejscu. Następnie zabrał z szuflady 150 zł., pozostawiając tam 100 zł., usunął ze zwłok bieliznę, by upozorować morderstwo seksualne, poczem wyszedł z domu i wrzucił do rzeki młotek i torebkę.

By lepiej zatrzeć ślady zbrodni, postanowił zabić syna Ogrodowskiej 9-letniego Stasia. Poszedł pod szkołę, w której uczył się Staś, wywabił go za miasto i tam w krzakach go udusił.

Na rozprawie Łabędziewicz przyznał się do zbrodni, ale zaprzeczył, by morderstwa dokonał w celach rabunkowych.

Zeznania świadków wypadły dla oskarżonego bardzo niekorzystnie.

Dziś o godz. 11-tej przedpoł. zapadł wyrok, mocą którego Łabędziewicz skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Obrona skazanego wniosła do P. Prezydenta Rzplitej prośbę o ułaskawienie.

Z pensjonatu do aresztu.

Berlin, 29 grudnia. (PAT). Policja bawarska w Rottach w jednym z pensjonatów aresztowała kilkunastu żydów, właścicielkę pensjonatu oraz wiele osób, które bawiły chwilowo w pensjonacie. Zarządzenie to nastąpiło wskutek denuncjacji, że mieszkańcy pensjonatu są elementem antypaństwowym, że słuchają przeważnie audycyj radjostacyj sowieckich, że rozpowszechniają pogłoski o tak zwanych okropnościach w Niemczech i że uprawiają nudyzm.

W kilku wierszach.

Redukcja żydów-urzędników w Bagdadzie. Z Bagdadu donoszą o masowej redukcji żydowskich urzędników państwowych z powodu rzekomo zbyt wielkiej ich liczby. Interwencja w tej sprawie ambasadora brytyjskiego pozostała bez rezultatu.

Proces przeciwko generałowi O'Duffy'emu rozpocznie się przed trybunałem wojskowym 2 stycznia.

W Buenos Aires panuje silne podniecenie, wywołane pogłoskami o zamierzonym przewrocie. W związku z tem skonsygnowano w koszarach dwie brygady piechoty.

Skonfiskowane portrety Hitlera. Policja w Emmerich wykryła w wielu księgarniach rozgałęziony handel fotografjami kanclerza Hitlera. Na fotografiach tych kanclerz Hitler ma we włosach wretuszowane głowy Lenina, Rasputina i Klary Zetkin. Skonfiskowano wielką ilość tych pocztówek i powiększem fotograficznych. Sprawców fabrykacji tych zdjęć dotychczas niewykryto.

Profesorowie w obozach koncentracyjnych. Policja w Essen aresztowała dwóch profesorów-lekarzy, pracujących w miejscowym miejskim szpitalu za rozpowszechnianie pogłosek, że za służeni dla ruchu szturmowcy dopuścili się ostatnio szeregu sprzeniewierzeń. Obu profesorów osadzono w obozie koncentracyjnym.

KIEDY OTWARTA BĘDZIE SKOCZ. W WOROCHCIE.

Stanisławów, 29 grudnia, (PAT) Termin otwarcia nowej skoczni narciarskiej w Worochcie, projektowany początkowo przez Tow. Przyjaciół Huculszczyzny na dzień 7 stycznia 1934 r., został przesunięty na miesiąc luty z powodu niewykończenia skoczni wobec silnych mrozów i zasp śnieżnych. Dokładna data otwarcia skoczni, będzie podana w przyszłym miesiącu.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ HOKEJOWY.

Davos. 29 grudnia. (PAT). Rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy o puhar Spenglera. W pierwszym dniu E. H. C. Davos pokonał Grasgoppers Zurich 2:0, zaś L. T. C. Praga Uniwersytet Cambridge 6:1.

SĘDZIOWIE ZAWIESZENI W PRAWACH.

Poznań, 29 grudnia. (PAT) Komisja do spraw sędziowskich Poznańskiego Okr. Zw. Boks. zawiesiła w prawach sędziowskich członków kolegium sędziowskiego Kościelskiego i Ermanowicza. Przeciw obu sędziom postawiono zarzuty wyzyskiwania przez nich dla celów korzyści materjalnych osobistych zniżek kolejowych, przysługujących im jako sędziom.

Izby Pracy warunkiem równowagi społecznej i gospodarczej.

Kierunek polityki gospodarczej w poszczególnych państwach nie wszędzie został już wyraźnie skrystalizowany: waha się on w poszukiwaniu nowych dróg, przeprowadza próby niezawsze udane. W każdym razie została już przesądzona zasada — większość państw stoi dziś na stanowisku, że całkowita swoboda i dowolność gospodarcza wprowadza szkodliwy chaos.

Państwo jednak nie może kierować bezpośrednio całokształtem spraw gospodarczych, spełnia raczej rolę kontroli i korektywy poczynań poszczególnych grup społecznych. Państwo opiera się w swej działalności na wyodrębnionych czynnikach gospodarczych, których wzajemna współpraca dać może w rezultacie podstawę do regulowania trudnych problematów życia współczesnego.

W ten sposób powstaje samorząd gospodarczy, najlepsza dziś forma koordynacji wysiłków gospodarczych rządu i społeczeństwa.

Zasadę samorządu gospodarczego uznała konstytucja polska, stanowiąc w art. 68: „Obok samorządu terytorjalnego osobna ustawa powoła samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego, a mianowicie: Izby rolnicze, handlowe, przemysłowe, rzemieślnicze, pracy najemnej i inne, połączone w Naczelną Izbę Gospodarczą Rzeczypospolitej, których współpracę z władzami państwowemi w kierowaniu życiem gospodarczem i w zakresie zamierzeń ustawodawczych określą ustawy."

W myśl wskazań konstytucji zorganizowano już Izby Przemysłowo-Handlowe, Izby Rolnicze, Izby Rzemieślnicze — brak tylko Izb Pracy.

Podkreślił to zresztą p. Minister Skarbu, otwierając zjazd Izb, mówiąc: „brak na tej sali jedynie świata pracy".

Jest to brak istotny.

Państwo współczesne, którego zadaniem jest koordynować i uzgadniać wysiłki wszystkich warstw społecznych, nie może uwzględniać interesów jednych na niekorzyść drugich. Żeby jednak zasadę tę w praktyce wprowadzić, państwo musi powołać do właściwej współpracy wszystkie czynniki gospodarcze i poznać ich poglądy.

Pracownik najemny w Polsce stanowi dziś poważny odłam społeczeństwa, pracownik ten faktycznie bierze czynny udział w życiu państwa, nie uchyla się od żadnych najcięższych nawet świadczeń. Nie ma on jednak dotychczas właściwego stanowiska, nie ma odpowiedniej reprezentacji i możności wypowiedzenia się w zagadnieniach najważniejszych dla niego.

Wprawdzie związki zawodowe robotnicze i pracownicze niejednokrotnie dają wyraz swym poglądom, zgłaszają memorjały, uchwalają rezolucje — są to jednak wszystko poczynania oderwane, poglądy poszczególnych ugrupowań, nie zaś wyraz opinji całego świata pracy.

Zapewne organizacja Izb Pracy nie jest bardzo łatwa. Ogromne u nas rozbicie ruchu zawodowego stanowi poważną ku temu przeszkodę. Trudno jednak czekać biernie na scalanie ruchu zawodowego od dołu, raczej można to uskutecznić od góry przez stworzenie organizacji, centralizującej zagadnienia pracy.

Izby Pracy właśnie mogłyby się podjąć zadania reorganizacji tego ruchu, oparcia go na nowych — istotnie zawodowych, a nie jak dotychczas — politycznych podstawach.

Pracownik z koniecznościześrodkowuje dziś swe wysiłki na walkę o poprawę swego bytu. Interesuje się on jednak i interesować winien całokształtem zagadnień społeczno-gospodarczych, nie ma tylko możności właściwego ich ujęcia.

Idea współdziałania wzsystkich czynników gospodarczych w ramach państwa nie jest bynajmniej nową. Podjęły ją pierwsze Niemcy sporo lat jeszcze przed wojną. Niemcy oddawna już stanęły na stanowisku, że w walce konkurencyjnej między poszczególnemi państwami zwycięży gospodarczo ten, kto osiągnie najlepszą organizację pracy, kto zespoli wszystkie czynniki, biorące udział w produkcji, uzgodni sprzeczne interesy pracodawcy i pracownika. Stąd też Niemcy, które pierwsze wprowadziły system ubezpieczeń społecznych, pierwsze również powołały w 1881 r. — obok parlamentu — państwową Radę Gospodarczą.

W rozwinięciu tej idei w 1891 roku w Saksonji wydano ustawę „dla popierania zgody społecznej między przedsiębiorcami a robotnikami", na zasadzie której utworzono szereg komitetów robotniczych.

We Włoszech w 1902 r. powołano instytucję o charakterze doradczym — Najwyższą Radę Pracy (Consiglio Superiore del Lavoro), we Francji w 1903 r. — Conseil Superieur du Travail, w której przedsiębiorcy i pracownicy wszystkich zawodów byli reprezentowani na zasadzie parytetu.

Po wojnie organizacja Izb Pracy i Naczelnych Rad Gospodarczych rozwijała się dalej, przyjmując w poszczególnych państwach najrozmaitsze formy. Wszystkie te instytucje są tworzone jednak w myśl jednej zasady: równowaga społeczna i gospodarcza nie jest możliwa bez zgodnego współdziałania wszystkich czynników gospodarczych wewnątrz państwa, a więc bez wpływu świata pracy na te zagadnienia.

Zrozumienie tej idei jest widoczne i w Polsce: najwyższy czas już jednak przystąpić do jej realizacji.

J. Miedzińska.

„10 proc. ludności świata zagraża pokojowi".

Trzy tezy prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 29 grudnia. (PAT) Wczoraj wieczorem na bankiecie, wydanym przez fundacje im. Wilsona w Waszyngtonie, wygłosił wielką mowę, poświęconą sprawie pokoju, prezydent Roosevelt.

Zdaniem mowcy, altruistyczny i wysoce idealistyczny program, jaki sobie zakreślił Wilson nie został zrealizowany tak, jak to sobie wyobrażał zmarły prezydent.

Dziś w obliczu poważnej sytuacji międzynarodowej, Ameryka więcej i bardziej otwarcie, współpracuje z Ligą Narodów, niż kiedykolwiek przedtem

Liga stała się obecnie podporą pokoju światowego. Nie jesteśmy członkami Ligi Narodów — oświadczył Roosevelt i nie zamierzamy do niej wstąpić, ale współpracujemy z Ligą w każdej kwestji, która nie jest ściśle polityczna, a która wyobraża poglądy wszystkich narodów w odróżnieniu od poglądów przywódców politycznych i klas uprzywilejowanych lub ich celów imperjalistycznych.

Ludność miasta w 90-ciu procentach jest zadowolona ze swych granic terytorjalnych i gotowa jest rozbroić się. Pokój światowy zagrożony jest przez pozostałych 10 prc., co do których istnieje obawa, że pójdą za swymi przywódcami, dążącymi do ekspanzji terytorjalnej kosztem sąsiadów i nie chcą rozbroić się, względnie wstrzymać zbrojenia, nawet gdyby wszyscy inni zgodzili się na nienapadanie wzajemne i ograniczenie zbrojeń. Gdyby tych 10 prc. mogło być przekonanych przez owych 90 prc., aby myślały samodzielnie i nie dały się prowadzić na pasku, to zapanowałby prawdziwy pokój.

Na zakończenie mowca wysunął

trzy zalecenia w sprawie pokoju światowego:

1) Niechaj wszystkie narody zgodzą się w okresie kilku lat stopniowo usunąć wszystką broń ofensywną, będącą w jego posiadaniu, i nie tworzyć dodatkowej. Nie zabezpiecza to jeszcze żadnego narodu przed inwazją o ile nie zostanie mu przyznane prawo zabezpieczenia własnych granic stałemi fortyfikacjami i o ile nie będzie wprowadzona stała inspekcja międzynarodowa.

2) Niechaj wszystkie narody złożą deklaracje, że żaden z nich nie pozwoli swym siłom zbrojnym przekroczyć granic swego kraju i przejść na terytorjum drugiego. Przekroczenie granic byłoby traktowane przez ludzkość jako akt napaści i musiałoby wywołać potępienie całej ludzkości.

3) Oczywistem jest, że żadne porozumienie powszechne nie będzie miało wartości, o ile nie przystąpią do niego wszystkie bez wyjątku państwa drogą uroczystego zobowiązania. Gdyby więc takie porozumienie zostało przyjęte przez olbrzymią większość państw z tem, że wejdzie w życie tylko wtedy, gdy będzie podpisane przez wszystkich, — to wówczas byłoby stosunkowo łatwem ustalić, które państwo chce podkreślić swą przynależność do grona mniejszości wciąż jeszcze wierzącej w siłę miecza dla celów inwazji i atakowania swych sąsiadów.

Ambasadorowie Polski i Z. S. S. R. na Qu'ai d'Orsay.

MIN. SIMON JEDZIE DO RZYMU. — NOTA ANGLJI DO BERLINA?

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Paul Boncour udzielił wczoraj ambasadorowi Francji w Berlinie François Poncetowi szczegółowych instrukcyj w sprawie odpowiedzi dla rządu niemieckiego. Odpowiedź doręczona będzie rządowi niemieckiemu po powrocie Hitlera z feryj świątecznych do Berlina, co nastąpi prawdopodobnie 5 stycznia.

Bezpośrednio po konferencji z Poncetem Paul Boncour przyjął na kolejnych audjencjach ambasadora Rzeczypospolitej Chłapowskiego i ambasadora sowieckiego Dowgalewskiego.

Dzienniki podkreślają, że w rozmowach z ambasadorami obu państw minister Paul Boncour wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zapoznał ich z uchwałami francuskiej Rady Ministrów oraz z treścią noty, zapomocą której rząd francuski odpowie rządowi Rzeszy na jego propozycje.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Donoszą z Rzymu, że ambasador brytyjski w Rzymie Drummond, który przybył na wyspę Capri, przywiózł sir Simonowi list Mussoliniego, zawierający życzenia noworoczne i zapraszający go do Rzymu na dzień 4 stycznia dla odbycia konferencji na temat głównych zagadnień polityki europejskiej. W związku z powyższą konferencją prasa francuska donosi, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż podstawy projektowanego kompromisu w sprawie rozbrojenia będą zbliżone do tezy angielskiej.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Koła polityczne twierdzą, że gabinet angielski wyszle w najbliższych dniach do rządu Rzeszy notę w sprawie rozbrojenia, domagając się, aby omawianie tej kwestji odbywało się w ramach Ligi Narodów.

Paryż, 29 grudnia. (PAT). Omawiając obecną sytuację dyplomatyczną „Excelsior" pisze: Możliwe, że w Rzymie lub w Londynie rozważano kompromis, przewidujący częściowe ponowne uzbrojenie Niemiec i częściowe rozbrojenie Francji. Rząd francuski wychodzi z założenia, iż zezwolenie na dozbrojenie się Rzeszy byłoby równoznaczne z faktem rozpoczęcia wyścigu zbrojeń. Tak też będzie to zrozumiane w Londynie, gdzie minister Simon wystąpił zdecydowanie przeciw wszelkiemu ponownemu zbrojeniu się Niemiec. Nie ulega wątpliwości, że takie zrozumienie musi się też ujawnić we Włoszech, gdzie rząd musi stawić czoło deficytowi budżetowemu znacznie większemu niż we Francji.

Francuskie tezy rozbrojeniowe.

Paryż, 29 grudnia. (PAT) W środę rano premjer Chautemps przyjął ministrów spraw zagranicznych Belgji Hymansa i Grecji Maximosa. Popołudniu ministrowie przyjęci byli przez min. Daladiera. Do Paryża przybył na kilkudniowy urlop ambasador Poncet z Berlina.

Paryż, 28 grudnia. (PAT) Ambasador Poncet został wczoraj przyjęty przez ministra Boncoura, który obok memorandum rządu francuskiego udzielił mu instrukcyj w duchu referatu, wygłoszonego 27 b. m. przez ministra Boncoura na Radzie Ministrów. W referacie tym, jak twierdzą wtajemniczeni, minister sprecyzował stanowisko Francji, poczem ministrowie obrony krajowej wypowiedzieli swe uwagi fachowe. Urzędowo nie ogłoszono treści memorandum, jednak koła polityczne twierdzą, że instrukcje dla Ponceta zawierać będą następujące tezy:

Rząd francuski wyraża zadowolenie z rozmów, które rzuciły światło na pewne sprawy i skłonny jest do wymiany poglądów w innych kwestjach. Gabinet paryski z zadowoleniem przyjmuje potwierdzenie przez Hitlera chęci zawarcia paktów o nieagresji między narodami europejskiemi.

Niestety rząd francuski musi stwierdzić, że Niemcy zgóry stawiają warunki, których uwzględnienie musiałoby utrudnić wszelkie porozumienie.

Rząd francuski nie podziela sceptyzmu kierowniczych sfer niemieckich w sprawie rezultatów konferencji rozbrojeniowej. Właśnie w celu przygotowania ostatecznej konwencji rozbrojeniowe rząd francuski gotów jest przystąpić do wszelkich rozmów.

Wreszcie, aby dać namacalny dowód swej dobrej woli rząd francuski, ponawia uroczyście konkretne propozycje, ustalone w rozmowach frankobrytyjskich w dniach 23/24 IX b. r.

Propozycje te przewidują 4-letni okres, podczas którego wszystkie armje europejskie zostałyby ujednostajnione według jednego określonego typu, o krótkim jednakim terminie służby wojskowej. Niemcy posiadałyby 200.000 armje regularną, z wyłączeniem organizacyj paramilitarnych, wyposażoną w materjał defensywny lekki, odpowiadający efektywom (działa do 100 mm. i mitraljezy). Francja zachowałaby 200 tysięczną armję kontynentalną i taką samą w kolonjach z dotychczasowym materjałem. Podczas pierwszego 4-lecia trwania konwencji byłaby ustalona powszechna kontrola. W drugiem 4-leciu Niemcy otrzymałyby, na podstawie rezultatów, osiągniętych przez kontrolę z poprzedniego okresu, prawo posiadania wszelkiego rodzaju broni defenzywnej, a więc czołgów i samolotów — natomiast inne państwa, niepodlegające ograniczeniom z mocy traktatu wersalskiego, byłyby zobowiązane do zniszczenia broni ofenzywnej: dział po wyżej 105 mm. i czołgów powyżej 105 tonn). Francja gotowa jest natychmiast zrzec się połowy swych samolotów bombardujących, o ile wszystkie państwa uczynią to samo. — Powyższe te zv oczywiście uzupełnione będą w ustnych rozmowach amb. Ponceta z kierownikami francuskiej nawy politycznej.

Po zakończeniu posiedzenia gabinetu, zdecydowano, że aide-memoire Francji nie będzie posiadało charakteru noty, przeznaczonej do zachowania w archiwach dyplomatycznych, lecz zawierać będzie streszczenie (resume) rozmów dotychczasowych, mające na celu „postawienie kropki nad i".

Prasa niemiecka rozgoryczona
taktyką rządu francuskiego.

Berlin, 28 grudnia. (PAT) Prasa niemiecka z nieukrywaną goryczą pisze o negatywnych wynikach ostatniego posiedzenia rady ministrów w Paryżu.

„Angriff" mówi o planach Francji, zmierzających do odwieczenia konieczmych decyzyj przy poparciu dawnych i nowych sojuszników Francji.

„Berl. Tagblatt" pisze o mobilizacji sojuszników Francji i dochodzi do wniosku, że w Paryżu przygotowują się do otwartego starcia z Niemcami. W tych warunkach przewidziane rozmowy dyplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno. Punkt ciężkości wydarzeń, podkreśla dziennik, przesunął się tym razem gdzieindziej.

„Deutsche Allg. Ztg." tłumaczy decyzje rządu francuskiego niepokojem „wschodnich sojuszników" Francji. W najbliższym czasie jednak będzie musiało nastąpić rozstrzygnięcie, czy politykę Francji robią małe państwa wschodnie, czy też mężowie, którzy po trafią w obecnym poważnym momencie dziejowym kontynuować tradycje bądźcobądź wielkiej polityki europejskiej.

Nominacja kanclerza polowej kurji biskupiej.

Warszawa, 29 grudnia. (PAT) Dnia 27 b. m. P. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, powołujący ks. dr. Mauersbergera do służby zawodowej w duchowieństwie wojskowem w stopniu dziekana. Na wniosek biskupa polowego Wojsk Polskich Minister Spraw Wojskowych mianował dziekana ks. dr. Mauersbergera kanclerzem polowej kurji biskupiej.

Kronika telegraficzna.

Minister Simon, jak dowiaduje się rzymski korespondent „Berliner Ztg.", wyjedzie dnia 5 stycznia bezpośrednio do Londynu. Minister Simon oświadczył rzekomo dziennikarzowi, że nie jest wykluczone, iż przy nadarzającej się okazji przybędzie również do Berlina.

* * *

3.000 żydów-adwokatów usunięto ze Zw. prawników. Niemiecki Związek adwokatów, będący największą dotychczas organizacją prawników niemieckich, liczącą 15.000 członków, został na walnem zebraniu w Hamburgu po dokonaniu odpowiednich zmian statu, rozwiązany. Aryjscy członkowie wcieleni zostaną do narodowo-socjalistycznego związku prawników. Rozwiązana organizacja adwokatów liczyła 3.000 żydów.

„Z.S.S.R. uznaje dodatnią rolę Ligi Narodów".
Expose Mołotowa na sesji C. K. W.

Moskwa, 29 grudnia. (PAT) Na Kremlu otwarto 28 b. m. doroczną sesję budżetową CKW. ZSSR, na której expose wygłosił prezes rady komisarzy lud. Mołotow.

Mołotow uważa za największy sukces sowieckiej polityki w tym roku nawiązanie stosunków ze Stanami Zjednoczonemi, poczem podkreśla z naciskiem wagę, jaką rząd sowiecki przywiązuje do przyjaznych stosunków z Polską, które stwarzają perspektywy pożyteczne; współpracy. Mówca podniósł przyjazne stosunki z Francją, a nawet z W. Brytanją.

Co do Niemiec, to wojownicza polityka narodowego socjalizmu, plany reakcyjne i agresywne dążenia nie dadzą się pogodzić z przyjaźnią sowiecko-niemiecką. Co do Japonji to Sowiety okazały wiele cierpliwości, lecz nie będą zamykać oczu na groźbę wojny.

Wręcz sensacyjnie brzmiało końcowe oświadczenie premjera, że Związek Sowiecki uznaje rolę Ligi Narodów, jako czynnika hamującego elementy, dążące do wojny, za dodatnią, poczem dodał, że niebezpieczeństwo wojny wzrosło z wystąpieniem z Ligi Niemiec i Japonji, dążącej do aneksji terytorjalnych.

ZE SPORTU.

ZAWODY O MISTRZOSTWO OKRĘGU.

Pogoń—Ukraina 3:0 (1:0, 2:0, 0:0). Bramki dla Pogoni strzelili Stworzeński, Bereza i Sabiński. Zawody prowadzone były z dużą przewagą Pogoni, której drugi atak, wbrew przewidywaniom, okazał się dużo lepszym. Sędziował p. Ramisch. Zawody odbyły się z półgodzinnem opóźnieniem z powodu nieprzybycia sędziego. Publiczności około 500 osób.

TURNIEJ HOKEJOWY W ZAKOPANEM.

Zakopane, 29 grudnia. (PAT) W piątek rozpoczął się w Zakopanem turniej trzydniowy w hokeju na lodzie. Udział biorą 4 drużyny: Währing — Wiedeń, Legia — Warszawa, KPW—Ognisko — Wilno i Czarni — Lwów. Program gier jest następujący: w piątek Währing—Czarni i Legia—Ognisko. W sobotę Währing—Ognisko i Czarni—Legja. W niedzielę Währing—Legia i Czarni—Ognisko. Mecze odbywać się będą codziennie o godz. 17 i następować będą jeden po drugim.

MECZE NA STADJONIE FASZYSTOWSKIM.

Rzym, 29 grudnia. (PAT) Mecze finałowe o piłkarskie mistrzostwo świata odbędą się na stadjonie partji faszystowskiej w Rzymie dnia 10 czerwca 1934. W związku z tem, wkrótce rozpoczną się roboty, celem powiekszenia ilości miejsc siedzących z 30.000 na 60.000.

Tylko 15.000 abiturjentów
przyjmą uniwersytety niemieckie.

Berlin, 29 grudnia. (PAT) Ogłoszenie zostało rozporządzenie **ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, ograniczające do 15.000 ilość abiturjentów, którzy po złożeniu egzaminu dojrzałości dopuszczeni być mogą w r. 1934 do studjów w wyższych zakładach naukowych Niemiec.**

Według komunikatu urzędowego zezwolenie na wyższe studja uzyskać mogą tylko ci kandydaci, którzy odpowiadać będą szczegółowym wymaganiom w zakresie dojrzałości duchowej fizycznej, charakteru oraz przekonań narodowych.

Z ogólnej cyfry dopuszczanych do studjów abiturjentów otrzymały kraje związkowe ściśle ustalone kontygenty, mianowicie Prusy 9.984, Bawarja 1670, Saksonja 1339, Wirtembergia 611, Badenja 574, Hamburg 398.

Liczbę abiturjentów i abiturjentek, którzy w przyszłym roku nie zostaną dopuszczeni do studjów wyższych, obliczają na około 23.000 osób.

Zarządzenie motywowane jest koniecznością przeciwdziałania przepełnieniu uniwersytetów oraz innych wyższych zakładów naukowych w Niemczech. Rząd wprowadzi co roku dalsze stopniowe ograniczenie przewidzianego kontyngentu zezwoleń na kontynuowanie wyższych studjów.

Dwaj górnicy zginęli w kopalni.

Sosnowiec, 29 grudnia. (PAT) Na kopalni „Kazimierz" dwaj górnicy zasypani zostali zwałami ziemi. Akcja ratunkowa trwająca bez przerwy do nocy doprowadziła do wydobycia z pod ziemi zwłok obydwóch ofiar katastrofy. Zwłoki odstawiono do kostnicy.

Do kopalni przybyła komisja z ramienia władz górniczych. Jak stwierdzono, katastrofa miała miejsce na głębokości 580 m. Komisja bada przyczyny katastrofy i przesłuchuje świadków. Termin pogrzebu obu ofiar katastrofy nie został jeszcze ustalony.

Zwłoka w uruchomieniu radjostacji poznańskiej.

Warszawa, 29 grudnia (Sz.) Specjalna komisja techniczna, wysłana dla zbadania nowo wybudowanej radjostacji w Poznaniu, stwierdziła pewne braki w jej instalacji. Niektóre części instalacji muszą być wymienione i sprowadzone z zagranicy. Wskutek tego uruchomienie nowej radjostacji poznańskiej ulegnie zwłoce i nastąpi dopiero w końcu stycznia.

Zgon matki ks. prymasa Hlonda.

Warszawa, 29 grudnia. (PAT) Z powodu zgonu ś. p. matki ks. Prymasa Hlonda, p. Premjer Jędrzejewicz wystosował na ręce J. E. ks. Prymasa następującą depesze:

Z powodu bolesnej straty, jaka dotknęła W. Eminencję, śpiesze złożyć wyrazy mego najszczerszego żalu i głębokiego współczucia.

—o—

Wiadomości z miasta.

Kradzież dolarów. Służąca Michalina Jaroszczak okradła swego pracodawcę Aleksandra Kmiecia zam. przy ul. Panieńskiej 41, zabierając mu 290 dolarów. Jaroszczakównę przytrzymano w mieszkaniu Chaima Sedermana przy ul. Mościckiego na Kleparowie, gdzie w czasie rewizji znaleziono 145 dolarów.

Adwokat dr. Wolff Mersanz zam. przy ul. Gródeckiej doniósł wczoraj policji, że jacyś nieznani sprawcy zerwali mu tabliczki z jego nazwiskiem z bramy kamienicy i z drzwi jego kancelarji.

—o—

Nawet opozycja w Sejmie winna spełnić swój obowiązek.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrzyła już szereg ważnych działów naszego budżetu państwowego (rolnictwa, opieki społecznej, uzdrowisk i szpitali, spraw wewnętrznych i t. d.). Po przerwie świątecznej wznowi obrady, by przepracować dalsze działy preliminarza.

Jednak już obecnie zarysowuje się wyraźnie i dobitnie dysproporcja, zachodząca między pozytywnem ustosunkowaniem się większości sejmowej do tak doniosłego zagadnienia, jak budżet państwowy, a „czystą" negacją zarówno prawicowej jak i lewicowej opozycji.

Nie nowe to zresztą zjawisko. Ujawnia się ono stale. Jeśli w czem opozycja jest konsekwentna, to właśnie w negacji, w zupełnym braku jakiejkolwiek myśli twórczej, absolutnem wyjałowieniu ducha inicjatywy.

Najsmutniejsze jednak święci negacja triumfy, jeśli staje się „metodą" przy rozpatrywaniu tak skonkretyzowanych, ścisłych, bo na materjale cyfrowy mopartych problematach budżetowych.

I dlatego też tą swoją postawą opozycja sama wyłącza się poza nawias, nie wykonuje tego najgłówniejszego zadania, jakie w ustroju parlamentarnym spełnia kontrola budżetu przez czynniki ustawodawcze. Bo przecież kontrola ta musi mieć przedewszystkiem cechy rzeczowe, musi wnikać w cyfry i fakty, a nie zadawalać się tylko jałową krytyką, wykrzykiwaniem różnych demagogicznych haseł, czy też wyolbrzymianiem jakichś podrzędnych uchybień, czy jednostkowych przeoczeń, które przecież w 32-miljonewem państwie i w 2-miljardowym budżecie są nie do uniknięcia.

To też można już ułożyć szemat tej dyskusji budżetowej. Przedstawia się on następująco: Ministerstwo opracowało bardzo dokładnie swój preliminarz; pokaźny zastęp pracowników biedził się nad tem aby wniknąć w każdą cyfrę, uzasadnić każdy niezbędny wydatek i przewidzieć każdy dochód. Szef danego resortu, Minister, do tego szczegółowego elaboratu swoich podwładnych przepracował ogólne wytyczne, któremi zamierza kierować się w najbliższym okresie budżetowym. Referent - poseł spędził w Ministerstwie wiele czasu, przestudjował gruntownie akta, na podstawie których oparte zostały cyfry budżetu, wysnuł z tych aktów swoje zastrzeżenia i uwagi krytyczne — słowem urobił sobie dokładny pogląd na ten dział naszej administracji państwowej, który ma zreferować przed areopagiem poselskim.

I cóż się z tym olbrzymim nakładem dzieje z chwilą, gdy nadchodzi moment „kontroli parlamentarnej?" Rozpoczyna się istna orgja płaskiej demagogji, licytacja taniej popularności, namiętny wyścig i wzajemna rywalizacja między poszczególnemi odłamami opozycji, kto właściwie najlepiej wyzyska trybunę do agitacji. Z budżetem oczywiście nie ma to nic wspólnego. Z „kontrolą parlamentarną" również. Jest to natomiast wielogodzinny popis zacietrzewionych kauzyperdów, okazja do pieniaczenia, gmeranie w jakichś ostatniorzędnych szczególikach, wyolbrzymianie błahostek, — a w istocie swej upakarzające widowisko niegodne roli ustawodawcy.

Dlatego też cały ciężar pozytywnej, rzeczowej pracy spada — jak to już od szeregu lat widzimy — na Rząd i na większość sejmową. Nic się pod tym względem nie zmieniło również i w obecnej dyskusji budżetowej. Jak dawniej opozycja przychodzi do gmachu sejmowego bez inicjatywy, bez konkretnych przeciwniosków, bez rzeczowego programu, a nawet i bez pozytywnej krytyki. Przychodzi, by wyzyskać trybunę dla prostej demagogji, dla możności wygadania się.

Ale społeczeństwo już doprzało, by zdrowym instynktem rozróżnić ziarno i plewy. I dlatego też z całą obojętnością przechodzi do porządku nad jałową negacją. Społeczeństwo nasze uświadamia sobie już dobrze, że w życiu publicznem walor ma jedynie: praca — pozytywna, krytyka — rzeczowa.

M.

Uczczenie prof. Szyjkowskiego w Pradze.

Donoszą nam z Pragi:

W związku z 50-leciem profesora Uniwersytetu Karola w Pradze, dr. Marjana Szyjkowskiego i 10-leciem istnienia katedry literatury i języka polskiego na tymże Uniwersytecie, którą prof. Szyjkowski zajmuje od początku, tutejszy Klub Polski urządził uroczysty wieczór. Po zagajeniu wieczoru przez wiceprezesa Klubu inż. Skrowaczewskiego, lektora języka polskiego na Uniwersytetach praskich dr. Iza Szaunowa, jedna z pierwszych praskich uczenic prof. Szyjkowskiego, wygłosiła w języku polskim odczyt o działalności naukowej, publicystycznej i literackiej jubilata. Następnie asystent przy katedrze polskiej, dr. Karol Krejczi, w obszernym referacie scharakteryzował zasadnicze rysy twórczości naukowej prof. Szyjkowskiego, poczem pracę jego na terenie praskim omówił i złożył mu gratulacje w imieniu Wydziału filozoficznego dziekan prof. Fischer. Na wieczorze obecny był szereg przedstawicieli instytucyj i organizacyj naukowych, liczne osobistości i organizacje z Czechosłowacji i Polski nadesłały depesze gratulacyjne. Jubilat, dziękując, podkreślił, że podobnie jak dotychczas, pracować będzie w dalszym ciągu z całem oddaniem nad zbliżeniem kulturalnem obydwu narodów.

Prof. Szyjkowski pracuje obecnie nad obszernem dziełem „Udział Polski w czeskiem odrodzeniu narodowem", którego pierwszy tom został już wydany, drugi zaś znajduje się w druku.

Projekty nowych ustaw.

Jak się dowiadujemy, na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów rozpatrywane będą opracowane ostatnio projekty ustaw: o zwalczaniu nierządu, o opiece nad osobami psychicznie choremi, o ogródkach działkowych, oraz o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Zimowe obozy harcerskie na Huculszczyźnie.

Związek Harcerstwa Polskiego zorganizował na okres zimowych feryj szkolnych 8 obozów na terenie Huculszczyzny. Poza normalnemi pracami harcerskiemi młodzież prowadzić będzie akcję społeczno-kulturalną w porozumieniu z Towarzystwem Przyjaciół Huculszczyzny. — Obozy odbędą się w okolicy Żabiego.

Polska a Bałkany.

Berneńskie „Lidove Noviny" publikują artykuł swego korespondenta warszawskiego zatytułowany „Polska a Bałkany". Stwierdziwszy na wstępie stosunkowo małą do niedawna znajomość Bałkanów w Polsce, autor podziwia żywiołowy wzrost zainteresowania polskiego społeczeństwa krajami bałkańskiemi, którym zarówno ze względów politycznych jak i gospodarczych poświęca się obecnie baczną uwagę. Przejawy tego zainteresowania widzi on w mnożącej się liczbie izb handlowych polsko-bałkańskich, we wzroście obrotów handlowych między portami polskiemi a adrjatyckiemi, w studjach stosunków bałkańskich i nauce języków południowo-słowiańskich w Polsce, oraz w przywiązywaniu przez Polskę wielkiej wagi do przymierza z Rumunią.

Pojęcie Bałkanów stało się w Polsce popularne do tego stopnia, że kwestja bałkańska stała się „jedynie przedłużeniem kwestji środkowo-europejskiej".

Film wykonany z inicjatywy Ojca Świętego.

Donoszą nam z Citta del Vaticano:

W najbliższych dniach Ojciec Św. ma zezwolić na wyświetlenie w Jego obecności dźwiękowca p. t. „Rok Święty", w którym sfilmowano najważniejsze ceremonje religijne z okazji Roku Świętego. Film ten, rzec można, powstał z inicjatywy Piusa XI. Składa się on ze zdjęć z uroczystego otwarcia Świętych Oddrzwi w Bazylice Św. Piotra, ze zdjęć wewnątrz Bazyliki podczas uroczystości beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, z procesji uroczystej na placu Św. Piotra z udziałem Ojca Św. Dołączono do filmu również uroczystości wielkoczwartkowe i wielkopiątkowe w Bazylice Św. Piotra, oraz zdjęcia, przedstawiające wielkie pielgrzymki narodowe, przybyłe z okazji Roku Świętego. Film uzupełniają części, dotyczące rozwoju budowlanego Citta del Vaticano oraz letniej rezydencji papieskiej w Castel Gandolfo, jak również niektórych najlepiej zachowanych katakumb rzymskich. Ilustracje muzyczne stanowią koncert dzwonów Bazyliki Św. Piotra, śpiewy wszystkich chórów czyli t. zw. „Scholae Cantorum" bazylik rzymskich oraz koncertowe wykonanie ustępów z najsłynniejszych Mszy św.

Kronika sanocka.

Odznaczenie. Za udział w pracach organizacyjnych niepodległościowych, tudzież za czynny udział w walkach legionowych, odznaczony został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, złotym Krzyżem Niepodległości, p. Józef Rolski, nauczyciel gimnazjalny i kierownik sekretarjatu powiatowego B. B. W. R. w Sanoku.

Obiady za 10 gr. dla bezrobotnych. Z inicjatywy p. starosty powiatowego dra Skwarczyńskiego i przy wydatnej jego pomocy finansowej zorganizował Z. P. O. K. wydawanie dla bezrobotnych obiadów w cenie 10 gr. Akcją tą, która w tutejszych stosunkach jest dla biednych ludzi prawdziwem dobrodziejstwem, kierują pp. Wajdowa i Hellebrandowa.

„Gwiazdka" dla biednych dzieci. Dorocznym zwyczajem przygotowała p. Julja Lewicka, przewodnicząca Z. P. O. K. w ścisłej współpracy z przew. „Rodziny Policyjnej" p. Jarnicką i „Rodziny Wojskowej", p. Swiniarską, „Gwiazdkę" dla najbiedniejszych dzieci miasta Sanoka. Do zgromadzonych w sali Sokoła dzieci przemówił miejscowy probosz ks. Krukar wskazując na to, że mimo ciężkiego kryzysu, społeczeństwo niezapomniało o nich. Potem zastępca starosty p. Trznadel podziękował organizacjom kobiecym i ich prezeskom za pracę przy organizowaniu „Gwiazdki". Wreszcie po przemówieniu inspektora szkolnego p. Tremelowskiego, rozdano 200 dzieciom strucle świąteczne i pakiety zawierające ciepłą bieliznę, buciki, części ubrania i t. p.

Ustąpienie przewodniczącej Z. P. O. K. Z powodu niezdrowych stosunków panujących w tut. Pryw. Gimnazjum, ustąpiła z zajmowanej posady p. Julja Lewicka i wyjechała do Wygody. Z tego też powodu złożyła godność prezeski Oddziału sanockiego Z. P. O. K., którego była założycielką. Szczupłe grono działaczy społecznych i kulturalnych poniosło dotkliwą stratę. Ubyła bowiem wybitna pracownica społeczna, przodująca dzięki zaletom swego umysłu i charakteru na wielu odcinkach pracy publicznej. Dzięki jej wytrwałej i celowej pracy powstały oddziały Z. P. O. K. w Rymanowie, Bukowsku i Zagórzu, które pozostaną trwałemi pomnikami, świadczącemi o jej pobycie na tutejszym terenie.

Kolonja zimowa dla uczniów szkół średnich K. O. S. L. Staraniem K. O. S. L. utworzona zostanie w Sanoku w budynku szkoły im. T. Kościuszki, kolonja zimowa obliczona na 100 uczniów szkół średnich. Kierownikiem kolonji z ramienia władz szkolnych jest prof. Fiszer.

O pomnik Hoene Wrońskiego na cmentarzu paryskim.

W Paryżu powstał pod przewodnictwem prof. Baldenspergera komitet który będzie miał na celu wzniesienie pomnika na grobie znakomitego filozofa polskiego, Hoene Wrońskiego, na cmentarzu w Neuilly, przedmieściu Paryża. Wykonanie popiersia powierzone zostało art. rzeźbiarzowi Blackowi.

Najdroższy egzemplarz pisma codziennego.

Instytut im. Marksa-Lenina w Moskwie nabył do swoich zbiorów za sumę 2 miljonów złotych jeden z czterech jeszcze istniejących i dobrze zachowanych egzemplarzy angielskiego „Times'a" z r. 1789. „Times" zaczął wychodzić w r. 1785 w r. 1788 otrzymał swoją obecną nazwę, a od r. 1922 pozostawał własnością lorda Northcliffe'a. Obecnie należy on do rodziny Walterów i Astorów. Cena, którą zapłacił instytut moskiewski za egzemplarz „Times'a" z XVIII wieku, jest najwyższą, jaką kiedykolwiek osiągnęło pismo codzienne.

Wiadomości bieżące

30 grudnia 1933

Sobota

Eugenjusza

Jutro: Sylwestra

Wschód słońca 7·45

Zachód słońca 15·32

TEATR WIELKI

Sobota 30 bm. godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".

Niedziela 31 bm. godz. 3.30 „Fraulein Doktor". ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko". — Godz. 11 w nocy „Rewia Sylwestrowa".

Poniedziałek 1 stycznia 1934 r. godz. 3.30 „Porwana narzeczona", ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".

Wtorek 2 stycznia 1934 godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".

Środa 3 stycznia 1934 godz. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko".

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 30 bm. godz. 7.30 „Stefek".

Niedziela 31 bm. godz. 3.30 „Moja siostra i ja", ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Stefek". — Godz. 11.30 „Fotel 47" (premiera).

Poniedziałek 1 stycznia 1934 godz. 3.30 „Moja siostra i ja", ceny najniższe. — Godz. 7.30 „Stefek".

Wtorek 2 stycznia 1934 godz. 7.30 „Stefek".

Środa 3 stycznia 1934 godz. 7.30 „Stefek".

COLOSSEUM: Film „W cieniu krzyża". Rewja: „Szopka pod choinką".

KINOTEATRY.

ADRJA: „Szydła zdrajców" i „Flip i Flap jako pogromcy".

APOLLO: „Wyrok życia" Eichlerówna, Damięcki.

ATLANTIC: „Zabawka".

CASINO: „Brat djabła" i „Flip i Flap".

CHIMERA: „Król cyganów".

GRAŻYNA: „Węgierska miłość" i rewja.

KOPERNIK: „Monsieur Baby".

MARYSIEŃKA: „Monsieur Baby".

MIRAŻ: „Śpiew, całus, dziewczyna"

MUZA: „Laurel i Hardy", komedja.

PALACE: „Prokurator Alicja Horn".

PAN: „Prawo do grzechu" oraz rewja.

PASAŻ: „Ken Majnard bandyta detektyw".

RAJ: „Pieśń nocy" Jan Kiepura.

SŁOŃCE: „Doktor Jekel" oraz rewja.

STYLOWY: „Chandu", rewja „Co gwiazdy wróżą".

ŚWIT: „Sierżant X" Iwan Możuchin

UCIECHA: „Miłość i zemsta dońskiego kozaka", oraz świąteczna rewja.

—o—

— **Teatr Wielki. Dzisiaj w sobotę oraz w niedzielę odegrana zostanie** w Teatrze Wielkim o godz. 7.30. **świetna sztuka reportażowa** „Pieniądze to nie wszystko".

— **Teatr Rozmaitości.** „Stefek". słynna nowość J. Devala, ciesząca się olbrzymiem powodzeniem zarówno na scenach zagranicznych jak i w całej Polsce, odegrana zostanie w dniu dzisiejszym, t. j. w sobotę oraz w niedzielę i poniedziałek w Teatrze Rozmaitości o godz. 7.30 w.

— **Niedzielne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki** gra w niedzielę o godz. 3.30 po cenach najniższych faktomontaż szpiegowski J. Tepy „Fraulein Doktor" — **Teatr Rozmaitości** daje „Moja siostra i ja".

— **Noworoczne popołudniówki w Teatrach Miejskich. Teatr Wielki.** W poniedziałek dnia 1 stycznia 1934 o godz. 3.30 odegrany zostanie świetny wodewil H. Zbierzchowskiego „Porwana narzeczona", pełen humoru, sentymentu, melodyjnej muzyki i popularnych piosenek. — **Teatr Rozmaitości.** W poniedziałek Noworoczny gra Teatr Rozmaitości o godz. 3.30 „Moja siostra i ja", największy przebój repertuaru zagranicznego, który dzięki swemu przemiłemu libretto pełnej humoru i dowcipu akcji, oraz niezwykle melodyjnej muzyce zdobył sobie wręcz kolosalne powodzenie na wszystkich scenach zagranicznych i polskich.

— **Sylwester w Teatrze Wielkim.** W niedzielę dnia 31 bm. o godz. 11.15 w nocy odbędzie się staraniem Zespołu Artystycznego Teatrów Miejskich „Wielka Rewja Sylwestrowa", na którą złoży się cały szereg najświetniejszych atrakcyj z dziedziny humoru, śpiewu, tańca i aktualnej satyry.

Z życia Okręgu Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

Przed kilku dniami w godzinach wieczornych w lokalu P. C. K. przy ulicy Bielowskiego 6 odbyło się posiedzenie Komitetu Okręgowego P. C. K. pod przewodnictwem prezesa Komitetu Okręgowego Wojciecha hr. Gołuchowskiego, przy licznym udziale członków Komitetu, naczelników władz wojskowych i samorządowych. Przedmiotem obrad Komitetu było sprawozdanie Okręgu Lwowskiego za okres trzech kwartałów 1933 r. i program prac na rok przyszły. Zaznaczyć należy, iż Okręg Lwowski jest okręgiem największym z pośród okręgów, wchodzących w skład P. C. K., i obejmuje 57 Oddziałów, pracujących na terenie trzech województw, a to: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Ze sprawozdania podkreślić należy akcję sanitarną i społeczną oraz szkolenie personalu sanitarnego. W tym kierunku Komitet Okręgowy stwierdził, iż w okresie sprawozdawczym uruchomił Okręg Lwowski dwa szpitale epidemiczne dla zwalczania tyfusu plamistego, a nadto przeprowadził dezynfekcję w 15 miejscowościach, co do których zachodziła obawa rozszerzenia epidemji. Urządzono 12 kursów dla lekarzy z zakresu ratownictwa przeciwgazowego, na którym wyszkolono 646 lekarzy, jak również zorganizowano 3 kursy dla instruktorów drużyn ratowniczych, które ukończyło 78 słuchaczy.

W czasie od 1 stycznia 1933 r. powiększono zapasy sprzętów ratowniczych do 75 ekwipunków drużyn.

Wybitną działalnością i rozwojem wykazała się Okręgowa Komisja Kół Młodzieży, obejmująca 180 Kół, które nawiązały kontakt z Kołami Młodzieży C. K., istniejącemi w krajach różnych części świata, np. w Ameryce, Australji, Japonji i t. d.

W programie prac na przyszłość naczelne miejsce zajmuje organizowanie drużyn ratowniczych dla obrony przeciwgazowej z pośród szerokich warstw społeczeństwa.

Nowa taryfa kolejowa.

Wobec wejścia w życie nowej taryfy osobowej z dniem 1 stycznia 1934 r. nie będą nadal stosowane 50 proc. ulgi powrotne z uzdrowisk, albowiem taryfa osobowa normalna ulega obniżce, sięgającej w głównych relacjach uzdrowiskowych 25 proc., w każdą stronę, przez co ulga uzdrowiskowa stała się zasadniczo zbyteczna i pochłonięta przez nową taryfę normalną.

Z ulg turystycznych zachowane pozostaną nadal: bilety narciarskie dla członków Polskiego Związku Narciarskiego w cenie 30 i 45 złotych (kl. III. i II.) za 1000 klm., zniżki dla grupowych przejazdów z 10 osób, będących członkami Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Związku Narciarskiego i Towarzystwa Turystyczn. Beskidenverein oraz zniżki ogólnie dostępne w niektórych relacjach weekendowych. Zachowane będą również t. zw. pociągi popularne, grupowe przejazdy do miejsc odpustowych i różnego rodzaju inne ulgi grupowe np. do Mościc, dla turystów z Czechosłowacji, dla wycieczek z zagranicy, zagranicznych organizacyj polskich i t. p. Inne ulgi turystyczne i weekendowe tracą ważność, głównie ze względu na przyznaną ogólną zniżkę taryfy dla wszystkich podróżnych.

Leczenie w Kasach Chorych po wygaśnięciu ubezpieczenia

Zgodnie z postanowieniami ustawy scaleniowej ubezpieczalnie społeczne (Kasy Chorych) w pewnych przypadkach chorób o dłuższym okresie wylęgania udzielać będą świadczeń również po wygaśnięciu ubezpieczenia. Świadczenia te udzielane będą o ile wypadek choroby stwierdzony zostanie w ciągu czterech tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

W związku z tem Minister opieki społecznej wydał rozporządzenie o ustaleniu wykazu chorób o dłuższym okresie wylęgania. Za tego rodzaju choroby uznane zostały: błonica, cholera, czerwonka, dur brzuszny, rzekomy, plamisty i powrotny, dżuma, kiła, krztusiec, nosacizna, odra, ospa, płonica rzeżączka, tężec, wąglik, właśnica, wścieklizna, zapalenie opon mózgowych, świnka i zimnica.

—o—

Punkty rozdzielania leków w Kasach Chorych.

Z dniem 1 stycznia 1934 r. wejdzie w życie rozporządzenie o sposobie wydawania leków przez ubezpieczalnie społeczne (Kasy Chorych) poza aptekami.

Rozporządzenie przewiduje, że ubezpieczalnie społeczne mogą urządzać punkty rozdawania leków, które wydawać będą gotowe środki lecznicze i preparaty. Punkty te obsługiwane będą przez farmaceutów, względnie personel lekarski, pozostający pod osobistym nadzorem lekarza.

—o—

Otwarcie Domu Artystów na Podhalu.

Niebawem zostanie otwarty na Bukowinie - Głodówce dom artystów im. Karola Stryjeńskiego. Dom ma służyć dla wypoczynku plastyków, muzyków i literatów, a jednocześnie ma być ośrodkiem kultury fizycznej i doskonałym terenem pracy. Na miejscu znajdują się pracownie malarska i rzeźbierska. Organizowane będą kursy narciarskie zespołowe i indywidualne pod kierunkiem instruktorów z P. Z. N., wycieczki wysokogórskie zimowe i letnie. Koszt pobytu z całkowitem utrzymaniem wynosić będzie od 3'50 do 5 zł. dziennie. Dojazd z Poronina saniami, lub z Zakopanego — saniami i autobusami. Artyści i miłośnicy sztuki mogą kierować zgłoszenia pod adresem: Dom Artystów, Głodówka — Bukowina, lub w Warszawie: Sekretarjat I. P. S., Królewska 13, oraz Bratnia Pomoc Akademji Sztuk Pięknych, Wybrzeże Kościuszkowskie 37.

Aresztowanie oszustki.

Wczoraj sprowadzono do Lwowa i odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego żonę kupca Emila Schapiry, zam. przy ul. Bonifratrów 2, oskarżonego o nadużycia popełnione przy dostawie szutru dla Dyrekcji Robót Publicznych.

Schapirowa zbiegła przed aresztowaniem do Wiednia za fałszywym paszportem, a wczoraj została aresztowana przez policję czechosłowacką na podstawie rozesłanych listów gończych i sprowadzona do Lwowa.

— **Najweselszy wieczór Sylwestrowy.** Z okazji nocy Sylwestrowej odbędzie się w Teatrze Rozmaitości w niedzielę dnia 31 bm. o godz. 11 w nocy premjera jednej z najweselszych komedyj współczesnych, słynnego przeboju repertuaru paryskiego, L. Verneuila „Fotel 47".

— **Nowa prapremjera J. Tepy w Teatrze Wielkim.** „Ivar Kreuger" ostatnia nowość J. Tepy, autora słynnej „Fraulein Doktor", wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego już w pierwszych dniach stycznia. Frapujące po dziś dzień opinję publiczną dzieje i tajemnicza śmierć genjalnego bussinesmana znajdują w tej arcykomicznej sztuce interesujące naświetlenie a świetnie zmontowana akcja, pełna nieoczekiwanych efektów, narasta z niesłabnącą siłą aż do emocjonującego finału.

— **„Noworodek pod latarnią".** Noworoczne przedstawienie pod tym tytułem odbędzie się w poniedziałek 1. stycznia 1934 r., siłami „SCENY GWIAZDY" (Franciszkańska 7). Wesoły ten wieczór składa się z 2-ch wielkich części i 12-tu obrazów, ozdobionych muzyką prof. K. Abratowskiego, pięknemi tańcami baletowemi oraz barwnemi dekoracjami. Reżyseruje p. M. Lech. — Bilety wcześniej do nabycia: Skład papieru Doroty Neuster, Łyczakowska 1. — Początek o godz. 7-ej wieczorem punktualnie.

— **Kino - rewja „Stylowy".** W sobotę i niedzielę ostatnie dwa pożegnalne występy zespołu rewjowego kina „Stylowego" w przebojowej rewji p. t.: „Co gwiazdy wróżą". W niedzielę o godz. 11 wieczór, tradycyjny „Sylwester Ulubieńców" w „Stylowym" z udziałem Bukojemskiej, Jedyńskiej, Lubicz, Pałczyńskiej, Madzlarówny, Belskiego Amorsa, Łoskota i Koziarskiego. Na ekranie film p. t.: „Chandu" — w roli tyt. Edmund Love.

— **Colosseum.** Jeszcze tylko dwa dni powtórzona zostanie doskonała rewja „Szopka pod choinką", ciesząca się rekordowem powodzeniem przy codziennie wysprzedanej widowni. Na ekranie przepiękny film pt. „W cieniu krzyża". A więc dnia 31 bm. wszyscy pośpieszą do „Colosseum" na wieczór „Sywestrowy", gdzie spędzić będzie można kilka godzin w atmosferze beztroski i humoru. Program sylwestrowy składać się będzie z najnowszych przebojów dotychczas we Lwowie nie widzianych, specjalnie na ten wieczór przygotowany. Bilety numerowane są jeszcze do nabycia w kasie kina Kopernik od 10 do 1 i od 3—6. W poniedziałek premjera nowej rewji.

—o—

— **Cały elegancki Lwów spędzi noc sylwestrową** we wspaniale odnowionym gmachu Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego, przy ul. Akademickiej l. 13. Początek o godzinie 22-giej. Karty uczestnictwa wydaje sekretarjat codziennie od godz. 19-ej do 20-ej.

— **Opłatek Peowiaków.** Dnia 6 stycznia 1934 r. o godz. 19, odbędzie się Opłatek Związku POW w sali przy ul. Mickiewicza 12. Zgłoszenia przyjmuje się, oraz bliższych informacji udziela się w lokalu Związku POW przy ul. Wiśniowieckich 4, w poniedziałki, środy i piątki od 17—19.

— **Wyjątkowa nędza studenta.** Biedny abiturjent gimn., bez rodziny i krewnych, prosi o jakąkolwiek pomoc. Obiady otrzymuje w kuchni dla ubogich, ale śniadań i kolacji nie jada od szeregu miesięcy. Brak mu ubrania, obuwia, bielizny, to też zwraca się do serc litościwych z prośbą a ratunek. Datki przyjmuje Administracja naszego pisma dla „P. R.", gdzie też można otrzymać adres zrozpaczonego chłopaka.

—o—

— **P. Wojewoda lwowski** przyjmować będzie życzenia noworoczne dla P. Prezydenta Rzplitej i Rządu w dniu 1 stycznia 1934 w godzinach od 12—13 w salach przyjęć pałacu wojewódzkiego (ul. Czarnieckiego 14).

— **Zarząd miasta Lwowa** przyjmować będzie życzenia noworoczne dla miasta w poniedziałek dnia 1 stycznia 1934 r. między godz. 13 a 14 w ratuszu, I. piętro.

— **Izba Skarbowa** komunikuje, że placówki wykupna świadectw przemysłowych na rok 1934 będą czynne w dniach 30 i 31 grudnia b. r. bez przerwy.

— **Nowe przepisy o stalowych konstrukcjach budowlanych.** Urząd Wojewódzki lwowski podaje do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało przepisy o projektowaniu i wykonaniu połączeń spawanych w stalowych konstrukcjach budowlanych z zarządzeniem stosowania ich przy wykonywaniu robót państwowych, samorządowych i prywatnych. Powyższe przepisy zostały udzielone przez Urząd Wojewódzki lwowski wszystkim starostwom i władzom samorządowym do dalszego właściwego zastosowania. (Wschód).

—o—

Ulgi kolejowe dla urzędników i ich rodzin.

Wobec licznych zapytań, jakie ulgi będą stosowane dla urzędników państwowych i ich rodzin po Nowym Roku na kolejach państwowych — Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że obok urzędników stałych i emerytów, którzy już dotychczas z ulg korzystali, dopuszczeni będą do ulgi także urzędnicy prowizoryczni, kontraktowi oraz żony wszystkich urzędników w służbie czynnej.

Ulga przysługiwać będzie w klasie I, II i III pociągów osobowych i pospiesznych, niezależnie od stopnia służbowego. Ceny biletów obliczane będą według tabeli VI-ej nowej taryfy osobowej i odpowiadać będą cenom obecnie pobieranym za urzędnicze bilety ulgowe, nie zaś w wysokości połowy opłat od nowej taryfy normalnej (t. j. 50 prc. od taryfy starej, obowiązującej do 31 XII 1933 r. nie zaś od nowej).

Urz y prowizoryczni kontraktowi i żony urzędników uzyskają możność korzystania z ulgi dopiero po wydaniu im legitymacyj, ustalonych przez Prezydjum Rady Ministrów. Urzędnicy, korzystający już z ulg. otrzymają na legitymacjach odpowiednie nadruki, stwierdzające korzystanie z ulgi według tabeli VI-ej nowej taryfy.

Urzędnicy oraz emeryci będą nadal mieli prawo do nabywania biletów ulgowych odcinkowych.

Obliczanie ulgi od taryfy podmiejskiej będzie zaniechane.

Emeryci wojskowi i rodziny wojskowych zawodowych w stanie czynnym będą korzystali z ulg według osobnej tabeli (50 prc. od taryfy starej, dziś obowiązującej).

Taryfy dla wojskowych w służbie czynnej, policji, straży granicznej, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz kolejarzy pozostają nadal w mocy.

Dalsza parcelacja majątków w województwie tarnopolskiem.

Ag. Wschód donosi z Tarnopola: Urząd ziemski zezwolił, względnie zatwierdził parcelacje następujących większych i mniejszych majątków: Podkamień p. Sumińskiego (pow. Brody) 67 hektarów, Tetewczyce (pow. Radziechów) Czermińskiej 79 ha, Szutromińce (pow. Zaleszczyki) Fundacji szkolnej im. Hohendorfa 14 ha, Łosiacz (pow. Borszczów) Gołuchowskiego 11 ha, Podkamień (pow. Brody) Sumińskiego 29 ha, Kozowa (powiat Brzeżany) Szeliskiego 48 ha, Jabłonówka i Murzyłów (pow. Podhajce) Bocheńskiego razem około 29 ha, Łonie (pow. Przemyślany) Friedy Serles i Tow. 6 ha, Molczanówka (pow. Skałat) Rieslowej 14 ha, Czartorja (pow. Tarnopol) rzymsko-katol. probostwa 37 ha, Mikulińce (pow. Tarnopol) Reyowej 9 ha, Koszyłowce (pow. Zaleszczyki) Cieńskiego 6 ha, Podbereżce (pow. Zborów) Kristian-Pollera 44 ha, Zagórze (pow. Zborów) Garapicha 12 hektarów.

Kurs obrony przeciwgazowej dla lekarzy w Tarnopolu.

Trzydniowy kurs obrony przeciwgazowej i ratownictwa dla lekarzy, zorganizowany przez lwowski Okręg P. C. K. przy współdziałaniu Tarnopolskiego Oddziału P. C. K. odbył się ostatnio w Tarnopolu.

Kurs otworzył p. wojewoda Maruszewski przemówieniem o znaczeniu wyszkolenia w obronie przeciwgazowej i właściwej istocie niebezpieczeństwa, związanego z walką gazową. Wykładowcami byli delegowani przez P. C. K. ze Lwowa kpt. Figler, dr. Heberstreit, insp. Okr. P. C. K. Hiemanowski. Udział w kursie brało kilkudziesięciu lekarzy, przybyłych z powiatów sąsiednich, oraz część z miejscowych lekarzy. Wschód.)

—o—

Samobójca w restauracji.

W jednej z restauracyj przy ul. Gródeckiej, znany awanturnik Dmytro Durban, zam. przy ul. Boczkowskiego 11, po obfitej kolacji, poderżnął sobie żiletką żyły u obu rąk. Karetką Pogotowia odwieziono go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Eksport produktów naftowych.

Według sprawozdania Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie eksport produktów naftowych w listopadzie r. b. wyniósł 23.033 tonn, czyli że w stosunku do tego samego miesiąca w roku ubiegłym wzrósł o 2.640 tonn. W październiku r. b eksport produktów naftowych wynosił 26.751 tonn, zatem eksport w listopadzie r. b. wykazuje spadek o 3.718 tonn.

W stosunku do poszczególnych krajów eksport produktów naftowych nie wykazał zasadniczych różnic. Poziom cen był nieco wyższy ze względu na poprawę koniunktury w światowym przemyśle naftowym której przyczyny należy szukać głównie w ograniczeniu produkcji Stanów Zjednoczonych.

W przyszłości mogą zajść pewne zmiany w stosunku do poszczególnych krajów z powodu rewizji traktatów handlowych z wielu krajami. Niekorzystnie kształtuje się eksport produktów naftowych do Włoch, gdzie 20-to procentowa podwyżka cła na benzynę i naftę importowaną drogą lądową, zahamowała prawie całkowicie nasz eksport do tego kraju.

W miesiącu listopadzie eksport parafiny wyniósł 1.756 tonn, czyli było o około 17 prc. mniejszy, aniżeli w miesiącu poprzednim. Przyczyny tego spadku należy szukać w celowej polityce sprzedażnej organizacji sprzedaży parafiny.

Największą ilość parafiny wywieźliśmy do Anglji (861 t.), a następnie do Hiszpanji (300 t.), Jugosławji (187 t.), i Grecji (114 t.).

Z początkiem listopada podwyższono ceny parafiny o dol. 0.55 za 100 kg i to zarówno dla parafiny taflowej jak i łuskowej. Jednakże podwyżka ta nie skompensowała strat, jakie polski przemysł naftowy poniósł wskutek spadku kursu dolara.

Słońce maleje...

Trudno przypuścić, że słońce, ten niespożyty piec naszego układu planetarneg, to niewyczerpane źródło żywotności ziemi — chudnie. A jednak tak jest.

Słońce, podobnie jak wszystkie słońca, których miljony rozrzucone są we wszechświecie, wysyła wielkie ilości energji, która w postaci ciepła i światła dociera do nas, i której większość ulega rozproszeniu w przestrzeniach międzyplanetarnych. Energja ta wysyłana bezustannie ze słońca w bezmiary kosmosu ma swą masę i to masę potężną. 250 miljonów tonn na minutę ekspedjuje słońce w wszechświat i część tej dobroczynnej a kosztownej dla niego energji przypada w udziale nam, mieszkańcom ziemi.

Światło ma swoją objętość i jak to zostało obliczone, mniejwięcej jeden miligram (tysiączna część grama) waży ilość światła słonecznego padającego na jeden kilometr kwadratowy powierzchni ziemi w ciągu jednej minuty. Te rewelacyjne dane o zmniejszaniu się słońca są owocem najnowszych dociekań naukowych, a datują się one od chwili, gdy uczeni zaakceptowali teorję fotonów. Teorja fotonów czyli kwantów świetlnych jest najnowszem objaśnieniem istoty światła. Wedle niej światło składa się z maleńkich cząsteczek, pędzących jedne za drugiemi, podobnie jak pociski z karabinu maszynowego, ale około miljona razy szybciej od tych ostatnich. Cząsteczki te rodzą się wewnątrz atomów, które albo zmieniają swój zapas energji, podobnie jak zmienia go rozprężająca się gwałtownie sprężyna, albo zostają zupełnie unicestwione i przeistaczają się w fotony.

Pierwsza okoliczność może być spowodowaną dostarczeniem atomowi energji cieplnej, czy elektrycznej; nabiera on wtedy zapasu tej energji, a potem oddaje go z powrotem, wyrzucając „paczkę" energji, czyli kwant albo foton. Druga okoliczność ma miejsce na słońcu i gwiazdach; tam atomy ulegają unicestwieniu, giną i przeobrażają się w pędzące fotony. W ten sposób zapas atomów, a zatem i masa słońca stopniowo maleje; rozpływa się we wszechświecie w postaci promieniowania. Maleńka część tego promieniowania trafia na ziemię i inne planety, przyczem albo odbija się z powrotem (jak n. p. od powierzchni księżyca, planet), albo zostaje pochłonięta. Często też uderzenia fotonu powodują pewne przemiany chemiczne i tak n. p. dzięki nim oko nasze odczuwa wrażenie światła a klisze fotograficzne dają obraz.

Fotony są zatem niesłychanie ważnym czynnikiem, bez którego nie moglibyśmy istnieć i widzieć. Niemożliwą również byłaby fotografja, która polega na częściowem rozbijaniu przez pędzący foton tzw. bromku srebra jakim pokryta jest klisza, błona lub papier fotograficzny. To częściowe rozbicie można doprowadzić do końca, działając w ciemności na kliszę płynem, zwanym wywoływaczem. Wywoływacz rozkłada trafiony przez fotony bromek srebra na srebro i brom; brom rozpuszcza się w wywoływaczu, a srebro w postaci bardzo drobnego, czarnego proszku zostaje na powierzchni kliszy lub papieru i tworzy obraz.

Foton jest zatem czynnikiem, bez którego fotografja nie mogłaby istnieć.

Or.

Echo wstrzymania pociągów Lwów-Brzuchowice w czasie świąt

Mieszkańców Brzuchowic, a także wielu mieszkańców Lwowa zaniepokoiło ostatnie zarządzenie kolejowe co do znacznego ograniczenia ruchu pociągów w czasie świąt Bożego Narodzenia na linji Lwów Brzuchowice. W czasie trzech dni świątecznych wstrzymano na tej linji 7 pociągów, nie bacząc na to, że Brzuchowice są zamieszkałe przez tysiące osób, które stale jeździć muszą do Lwowa, że wielu ludzi byłoby korzystało z krótkich wycieczek zimowych w okolice Brzuchowic, nie mówiąc już o setkach narciarzy, którzy nie mogli korzystać z pociągów w góry, oraz o tem, że w Brzuchowicach jest stworzony już ośrodek sportowy. Jak się dowiadujemy, gmina Brzuchowice poczyniła w związku z tą sprawą odpowiednie kroki.

(Wschód)

Sylwester w Ławocznem.

W niedzelę 31 grudnia o godz. 7.55 odjedzie ze Lwowa do Ławocznego pociąg popularny Narty-Bridge, który wróci w poniedziałek 1 stycznia o godzinie 21.06. Pociąg zatrzymuje się w Skolem, Hrebenowie, Sławsku i Tuchli, gdzie podróżni mogą wysiadać, znajdując na miejscu pomieszczenie w pensjonatach, doskonałe warunki narciarskie i wesołą zabawę sylwestrową.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi 7.20 zł.

Organizacją pobytu w dolinie Oporu zajmuje się Sekcja narciarska P.K.W., która wyznacza przewodników na wycieczki, przygotowuje tanie noclegi, a przedewszystkiem pracuje usilnie nad przygotowaniem Nocy Sylwestrowej i szeregu ciekawych imprez.

Bilety są już do nabycia w biurach: Orbis, pl. Marjacki 8 i ul. Szpitalna 8 oraz Wagons-Lits-Cook, pl. Halicki 15. Nabywać należy bilety natychmiast, gdyż w razie braku dostatecznej ilości podróżnych pociąg musiałby być odwołany. W przeddzień odjazdu o godz. 14 poda się ewent. zmiany w biegu pociągu (wywieszki w miejscach sprzedaży biletów).

O rasyźmie.

W nowem piśmie włoskiem „Pan" (wyd. C. Erba, Medjolan) ukazał się artykuł Giorgio'a Pasquali'ego o rasyźmie. Między innemi Pasquali pisze: Wolę używać słowa „narody" gdy mówię o ludziach, a „rasy" gdy mam na myśli konie wyścigowe, pekińczyki, koguty, wieprze z Yorkshire, ponieważ wiem, że krzyżowanie ras stwarza często gatunki wyższe od tych z których powstały, a w każdym razie różne od nich. Któż zresztą może wierzyć w czystość rasy w Europie współczesnej, kiedy antropolodzy wykazują nam, że rasy krzyżowały się już w okresie neolitycznym. W Europie współczesnej rasa jest mitem. Tylko naród, ojczyzna, tworzą jednostkę prawdziwie wartościową. „Rasa czysta" oznacza prymitywizm, absolutną brutalność. Przeciwnie, pojęcia „Naród" i „Ojczyzna oznaczają wspólnotę kultury stworzonej przez historję i jako twory historyczne, oparte na pierwiastku człowieczeństwa, są święte"...

—o—

Fałszerze monet 5 i 10 złotowych

Wczoraj przytrzymano dwu osobników pod zarzutem puszczania w obieg fałszywych monet 5 i 10 złotowych. Podczas rewizji przeprowadzonej w ich mieszkaniach znaleziono gipsowe formy do odlewania monet i przygotowany stop. Bliższe szczegóły są trzymane w tajemnicy ze względu na toczące się jeszcze śledztwo.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Zarządowi „Pogoni" pod rozwagę.

Sprawa wyjazdu „Pogoni" do Francji i Belgji była już kilkakrotnie obszernie omawiana przez czasopisma krajowe i zawsze konstatowano fakt, że w sekretarjacie wicemistrza Polski coś nienależycie funkcjonuje. Listy i komunikaty albo nie są wcale wysyłane, albo wysyłka następuje z dużem opóźnieniem. Cierpi na tem dobre imię klubu i sportu polskiego.

Nie naszą rzeczą wskazywać, kto bruździ w sekretarjacie, bagatelizując uchwały i polecenia zarządu. Sprawa stała się głośną i trąci skandalem. Obowiązkiem zarządu „Pogoni" jest przeprowadzić natychmiast dochodzenia.

Komunikaty prasowe „Pogoni" nie ukazują się już od kilku tygodni, a o terminach imprez dowiadują się dzienniki przypadkowo, najczęściej post factum. Skutki tej „polityki" widać w... kasie! (s)

Wywóz węgla angielskiego stale wzrasta.

Wywóz węgla angielskiego wykazuje w ostatnich miesiącach nieprzerwany wzrost. I tak w czerwcu b. r. wynosił on 3,1 milj., w lipcu 3,2 milj. tonn, w sierpniu 3,2 milj. we wrześniu 3'4 milj., w październiku 3'55 milj., w listopadzie 3'61 milj. tonn, wysoce znamiennem jest, iż w listopadzie wzrósł znacznie wywóz angielski do krajów skandynawskich i bałtyckich. Świadczy to o tem, że dopiero obecnie w całej pełni dają się odczuć skutki porozumień węglowych, zawartych swego czasu przez Anglję z temi krajami i że z tej strony grożą coraz większe niebezpieczeństwa dla eksportu węgla polskiego. Wywóz węgla angielskiego w listopadzie b. r. do Finlandji wyniósł 55,8 tys. tonn wobec 51,9 tys. tonn w październiku, a 46,2 tys. tonn w listopadzie ub. r. Wywóz do Szwecji wyniósł w listopadzie b. r. 235,6 tys. tonn, wobec 213,4 tys. tonn oraz 143,6 tys. tonn. Wywóz do Norwegii wyniósł w listopadzie 100,9 tys. tonn, wobec 70,1 w październiku, a 81 tys. tonn w listopadzie ub. r. Wywóz do Danji wyniósł 318,1 tys. tonn wobec 251,7 oraz 211,9 tys. tonn. Należy podkreślić że wywóz węgla angielskiego do Finlandji, Szwecji i Danji przekroczył znacznie w listopadzie przeciętny miesięczny wywóz tego węgla z r. 1927. Ponadto w listopadzie b. r. wzrósł wywóz węgla angielskiego do Niemiec, Holandji, Belgji, Portugalji, Grecji, Irlandji, Stanów Zjednoczonych, Argentyny i różnych krajów.

Co opowiadają genewskie pokoje hotelowe?

Zima pod postacią jesieni, jak przystało na gościa, zjawiającego się nad pięknym Lemanem, zawitała do Genewy. Mróz i śnieg usadowiły się wyżej, wysoko na szczytach i zboczach Alp; tutaj w mieście panuje szaruga, błoto, wiatr dmie złośliwie i niegościnnie. To też pusto na bulwarach genewskich, na quai, gdzie się rozsiadły w długim rzędzie historyczne już dzisiaj hotele: de Bergues, de Russie, Beau Rivage, de la Paix.

W hotelach genewskich, od chwili gdy ulokowała się w Genewie Liga Narodów, kształtowała się historja. Na Quai Wilson, w hotelu des Nations, gdzie się odbywały sesje ogólne Ligi, rozstrzygały się formalnie i oficjalnie kwestje wagi światowej. De facto jednak nie w oficjalnym lokalu Ligi, lecz w numerach hotelowych, w apartamentach, zajmowanych przez ministrów, mężów stanu, decydowano pod czas poufnych konferencyj o tem, co, jak, kiedy i komu...

W hotelu de la Paix, na Quai Montblanc, znajduje się czerwony salon. Tutaj, w tym salonie, oświadczył prezes komisji rozbrojeniowej, Arthur Henderson, iż Niemcy występują z Ligi Narodów. Obecni byli przy tem: Paul Boncour, Norman Davis, John Simon, Edward Benesz, de Soragna. Tu, w tym salonie czerwonym, odbył się „pogrzeb Ligi". Następnego ranka boy hotelowy zadał sobie trud policzenia niedopałków papierosów: było ich 499!

W hotelu de la Paix, gdzie stale zamieszkiwał czerwony salon Henderson, gośćmi ligowymi byli Turcy, Bulgarzy, Australijczycy, Irlandczycy, południowi Amerykanie oraz Austrjacy. Tutaj zatrzymywali się kanclerze austrjaccy: ks. Seipel, Schober Buresch, Ramek. Ks. Seipel mieszkał w małym pokoiku na trzeciem piętrze. Wstawał o 5-ej rano. Ale nawet królowie i książęta nie zajmowali w Genewie wielkich, wspaniałych apartamentów. Król Iraku, Feisal, zamieszkiwał niewielki apartament, składający się z sypialni, salonku i pokoju kąpielowego. Jego apartament zajmował w międzyczasie minister Italji, Grandi, później Paderewski.

W hotelu „Les Bergues", bardziej nowocześnie urządzonym, dominowali zawsze Francuzi, aczkolwiek przebywali tu również delegaci: Danji, Hiszpanji, Rumunji, Italji, Polski, Belgji. Francję reprezentowali w „Les Bergues": Paul Boncour, Tardieu i Herriot. Mieszkali zawsze w jednym i tym samym pokoju. Najwięcej życia i ruchu wnosi za sobą przybycie do hotelu ministra Titulescu. Bagaż jego można porównać tylko z bagażem jakiegoś maharadży: ilość kufrów i waliz — potworna. Wozi on ze sobą całą swoją garderobę; między innemi słynną kolekcję 120 koszul jedwabnych. Legendarne są też śród służby hotelowej jego napiwki, przewyższają one swoją wysokością nawet napiwki przedwojenne rosyjskich magnatów.

Prawdziwy luksus i zbytek roztaczają tylko przyjezdni maharadżowie indyjscy. Maharadża Kapurthala np. zajmuje dla siebie odrazu całe piętro hotelowe, a następnie wykupuje połowę zapasów towarów ze sklepów genewskich. Jego pasją jest kupowanie wszystkiego, co zobaczy i co mu się podoba.

Hotelem — przytuliskiem artystów jest hotel Beau-Rivage. Tutaj mieszkali Douglas Fairbanks i Mary Pickford tutaj też mieli swoje locum: Elżbieta Bergner, Ivetta Guilbert, a swojego czasu Sara Bernhard, Ryszard Wagner, słowem — tradycja. M. K.

Pielgrzymka Ojca Świętego do Loreto.

Donoszą z Citta del Vaticano:

Czynniki miarodajne przeczą pogłoskom o bliskiej jakoby wizycie Ojca Św. w Sanktuarjum Matki Boskiej Loretańskiej i w Opactwie benedyktyńskiem w Montecassino pod Neapolem. Narazie Pius XI nie przejawił zamiaru wyjazdu z Rzymu, zresztą pociąg papieski nie jest jeszcze gotów. Tem niemniej, jak już raz oświadczył Ojciec Św., jednym z pierwszych wyjazdów z Watykanu będzie uroczysta pielgrzymka do Bazyliki w Loreto, gdzie Pius XI zwiedzi kaplice narodowe, a m. in. i kaplicę narodu polskiego, w której prof. Gatti, po ukończeniu fresku, upamiętniającego odsiecz wiedeńską z 1683 r., rozpoczął malowanie fresku, poświęconego zwycięstwu Marszałka Piłsudskiego pod Warszawą. Jak wiadomo, Ojciec Św. interesuje się bardzo postępem prac malarskich w kaplicy polskiej i sam osobiście zaaprobował ogólny plan rozmieszczenia postaci historycznych na drugim fresku, zapewniając prof. Gatti'ego, że historja najazdu bolszewickiego na Polskę i obrona Warszawy wryła Mu się w pamięć nazawsze.

Program radjowy.

Sobota, 30 grudnia.

Lwów (381). Godz. 7.00—7.55: Audycja poranna. 7.55—11.40 przerwa. 11.40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.50: Odczytanie programu na dzień bieżący. Komunikaty. 11.57: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronom. w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Muzyka popularna z płyt. 12.30: Tr. z Warsz. Dziennik południowy. 12.35: Tr. z Warsz. Wiadomości Meteor. 12.41: Muzyka z płyt (D. c.). — 13.00—15.25: Przerwa. 15.25: Lwowska kronika harcerska. 15.30: Tr. z Warsz. Wiadomości gospodarcze. 15.40: Leon Rappel (12-letni pianista). 15.55: Chwilka L. O. P. P. 16.00: Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Rękasa i koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. Transm na wszystkie stacje P. R. 16.40 Transm z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 16.55: Koncert solistów: Marja Trąmpczyńska (k. alt), trans. z Poznania Józef Oziminski (skrzypce), akompanjament prof. Ludwika Ursteina, trans z Warszawy. 17.50: Kącik Polskiego Tow. Krajoznawczego. 18.00: Tr. z Krakowa. Odczyt „Józef Mehoffer — 40-lecie jego pracy artystycznej", wygł. dr Artur Schroeder. 18.20: Tr. z Warszawy. Koncert Chóru. 19.00: Odczytanie programu na dzień następny. Silva Rerum i repertuar teatrów. 19.05: Feljeton teatralny p. Idy Wieniewskiej. 19.15: Rozmaitości. 19.25: Tr. z Warszawy. Kwadrans poetycki. Recytacje wierszy świątecznych. 19.40 Tr. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 19.45: Lokalne wiadomości sportowe. 19.47 Tr. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 19.55: Przerwa. 20.00: Tr. z Warsz. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Janina Brochwiczówna (piosenki). akomp. prof. Ludwik Urstein. 21.00: Tr. z Warsz. Skrzynka techniczna — korespondencje bieżącą omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. 21.15: Przerwa. 21.20: Tr. z Warsz. Koncert muzyki polskiej, poświęcony utworom Juljusza Zarembskiego w wyk. Józefa Turczyńskiego. 22.00: Tr. z Warszawy. Muzyka taneczna z kabaretu „Femina". orkiestra Henryka Golda. 23.00: Tr. z Warszawy. Komunikaty. 23.05—24.00: Trans z Wilna. „Kukułka wileńska".

Niedziela, 31 grudnia.

Lwów (381). Godz. 7.00: Tr. z Warszawy. Audycja poranna. 9.54—10.00: Przerwa. 10.00: Nabożeństwo z archikatedry lwowskiej. Kazanie „Chrystus. Znak, któremu sprzeciwiać się nie będę", wygł. ks. Superjor Jan Lorek. 11.40—11.55: Trans z Warszawy. Odczyt misyjny pt. „Prefektura Apostolstwa w Chinach", wygł ks. Józef Leńko, ze Zgromadzenia Ks. Misjonarzy. 11.57: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnału z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10: Tr. z Warsz. Wiadomości meteor. 12.15: Tr. z Warsz. Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz. w wyk. orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego oraz pianistka. W programie utwory Chopina. W przerwie ok. godz. 13.00 trans. z Warsz. Odczyt „Jak się pracuje w fabryce porcelany", wygł. inż. Tadeusz Domaniewski. 14.00: Tr. z Warsz. Pogadanka rolnicza. 14.15: Tr. z Warsz. „Przegląd rynków produktów rolnych", wygł. p. Stanisław Prus-Wiśniewski. 14.25: Muzyka popularna z płyt. Silva Rerum i repertuar teatrów. 15.00: Tr. z Warsz. „Wychowanie społeczno-obywatelskie młodzieży wiejskiej". wygł. p. Klemens Frelek. 15.20: Tr. z Warszawy. Audycja Związku Młodzieży Ludowej. 16.00: Tr. z Warsz. Słuchowisko dla dzieci „W Sylwestrową noc" Janusza Stepowskiego 16.30: Tr. z Warsz. Kwadrans słynnych artystów (płyty). Lomanto (tenor). 16.45: Tr. z Warsz. Kwadrans literacki. „Nowy Rok", opowiadanie Sosnkowskiego. 17.00: Tr. z Warszawy. „Przed 200 laty", pogadanka z działu kobiecego. 17.15: Tr. z Warszawy. Polska muzyka o charakterze ludowym, w wyk. Chóru Miejskiego Koła Śpiewaczego pod dyr. Tadeusza Czudowskiego i Stanisława Argasińska (śpiew), akomp. prof. Ludwik Urstein. — W przerwie Wiad. Zw. Pracowników Gmin Wiejskich. 18.00: Tr. z Warsz. Słuchowisko „Moja pieszczotka" T. Sygietyńskiego. 18.40: Tr. z Warsz. Przeboje z r. 1933 (płyty). 19.00: „Przegląd produkcji filmowej w roku ubiegłym", wygł. mgr. Bol. Wł. Lewicki. 19.10: Rozmaitości. 19.30 Tr. z Warszawy. Radiotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie", w opr. Bruno Winawera. 19.45: Odczytanie programu na dzień następny. 19.50: Tr. z Warszawy. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. St. Nawrota i Tela Mankiewiczówna (piosenki), akomp. prof. Jerzy Lefeld. 20.50: Tr. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21.00: Tr. z Warszawy. Odczyt aktualny. 21.15: „Na wesołej lwowskiej fali", trans. na wszystkie stacje PR. Audycja Nr. 33 „Wesoły bilans" (1933). 22.15: Wiadomości sportowe, trans. na wszystkie stacje PR. 22.16: Tr. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi, Poznania i Warszawy. Wiadomości sportowe. 22.25: Tr. z Warsz. Muzyka taneczna. 23.00: Tr. z Warszawy. Komunikaty. 23.05: Trans. z Warsz. D. c. muzyki tanecznej. 23.50: Tr. z Warszawy. Audycja specjalna. 24.05 — 2.00: Tr. ze wszystkich stacyj. Audycja Sylwestrowa. (Program stacji lwowskiej pół-fala 1934 — „Lwowska Noc Sylwestrowa", trans. z Lwowskiej ulicy. Trans. na wszystkie stacje P. R.).

Z EKRANU.

Wyrok życia.

Realizator Juljusz Gordan, produkcja Blok, Polska (kino „Apollo").

Porządny film problemowy. Jak na nasze stosunki — pozycja dodatnia i pewna. Chodzi tu o obronę spraw kobiecych wobec oficjalnej sprawiedliwości, ściślej mówiąc, o odpowiedzialność uwodziciela. Scenarjusz filmu dała doskonała pisarka Morozowicz - Szczepkowska. Znając kapitalny pewno wzór „Wyroku życia" — „Sprawę Moniki" nie sposób nie dojrzeć, że i tu i tam mężczyzn wogóle traktuje się jak kanalje. Conajmniej jednostronne. W fabule filmu to się zemściło, bo ostatecznie trudno zrozumieć końcowy konflikt dwóch kobiet: więźniarki i adwokatki, walczących cicho o jednego mężczyznę: kochanka i męża, którego obie przed chwilą zdemaskowały jako cynicznego oszusta.

Czy scenarzystka chciała wykazać, że kobieta w afekcie miłosnym zapomina o godności ludzkiej i — co ważniejsze — o trzeźwem myśleniu? Bo to wynika z filmu.

Żywy i ciekawy film: „Wyrok życia" — poza scenarjuszem — dwa jeszcze posiada walory. 1) Gra aktorów — nareszcie inteligentna, spokojna i kinowa. Obie bohaterki: adwokatka (Eichlerówna) i biuralistka Jadzia (Andrzejewska) są postaciami żywemi. Zasługa to obu aktorek — niereklamowanych, ale za to inteligentnych. Damięcki w roli dwulicowego osobnika dobrze robił kanalję męską.

2) Walor — to realizacja filmu. Gordan podtrzymał swą opinię twórczego artysty - filmowca. „Wyrok życia" to film typowo kameralny i dużo w nim teatralności, to jednak wynika z fabuły. Gordan „ufilmował" temat. Te skróty obrazowe, zwarty montaż, szczęśliwe opanowanie fragmentem — wszystko to świadczy o dużym talencie filmowym Gordana i każe mu przebaczyć kilka drobnych zresztą uchybień (banalna symbolika przyrody, cały epizod z utopieniem dziecka i samosądem). „Wyrok życia" to film pełny — z odpowiednią treścią i dobrą formą. To stwierdzenie pełni artystycznej jest tu dużą pochwałą. bwl.

Film na dystans.

W Londynie, w atelier prywatnem wynalazcy filmu na dystans, J. L. Baird'a, urządzono pokaz wobec ścisłego kółka zaproszonych, kilku filmów przeniesionych zapomocą t. zw. oka elektrycznego z jednego z kinoteatrów londyńskich na ekran. Widzowie oglądali więc film sensacyjny p. t. „Byłem szpiegiem" oraz komedję rysunkowo - dźwiękową Micky - Maus. Zarówno zdjęcia, jak i dźwięki wyszły bardzo czysto i wyraźnie. J. L. Baird twierdzi jednak, że jest to dopiero pierwszy krok na tej drodze i że właściwym celem jego wynalazku jest umożliwienie każdemu oglądania filmu wyświetlanego w kinie u siebie w domu, choćby to kino było oddalone od widza o setki kilometrów.

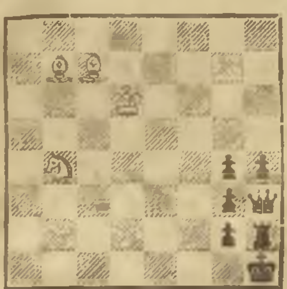
♗ DZIAŁ SZACHOWY ♗

Końcówka.

L. 8.

Autor ?

(Tijdschrift v. d. Ned — Indisch. S. B.)



Białe zaczynaja i wygrywaja.

Jak zagrałbyś w tej pozycji?

L. 13.

Z turnieju o mistrz. Rosji Sowieckiej.

Löwenfisch.



Rabinowitsch

CZARNE ZACZYNAJĄ:

ROZWIĄZANIE POZYCJI L. 12.

42. —. Wxh2+; 43. Hxh2. Wh4: 44 f4! —;

Najlepiej po 44. Hxh4 nastapi 44...., Hxh4+; 45. Wh2. Hf4; 46. exd5. Sf5!; itd.

44. —. dxe4; 45. Gxe4, Hh5; 46. Hxh4. Hxh4+; 47. Wh2. Gh3!; 48. Gd5+. Kf8; 49. Sf3. Hxf4!; 50. Sxg5. Gf5; 51. Sxh7+. Gxh7; 52. Wxh7. Hxd4; 53. Wh8+. Ke7; 54. Gf3. c2!; 55. Wc8. Hh4+; 56. Kg2. Sf5!; 57. Kf1. Hf4. i białe poddały. gdyż po 58. Kf2 nastapi 58.... Hd2+; 59. Ge2. He3+. i t. d.

Ciekawa końcówka.

Wspaniały finał, który poniżej podajemy, przydarzył się niedawno podczas lokalnego turniejn w Nowym Jorku. Stawia on zwycięzcę 19-letniego Fina (czytaj Fajna), w najlepszem świetle. Przy rozgrywaniu tej partji obecny był również mistrz świata, dr. Aljechin, właśnie odbywający tournee po Ameryce, przyczem kombinacja końcowa tak się zachwycił, iż ją później podczas wszystkich swych europejskich występów demonstrował (w Paryżu, Pradze, Amsterdamie i t. d.).

Przedewszystkiem przypatrzmy się diagramowi Wydaje się, jakoby białe, mające posunięcie znajdowały się w kłopocie z powodu wysuniętych pionów a5 i d6. Patrz diagram:



Jednakże młody Fine w nadzwyczajnym stylu, pozwalając na wycinanie swych chłopków przerzuci forsownemi marszami swą najsilniejszą jednostkę Ha3 na skrzydło wprost przeciwne i tam sprowadzi rozstrzygniecie Zagrał więc:

1: Ha1. b6;
Jest to zupełnie naturalne posunięcie.

2. Hc1. Wxa5;
Skoro czarne powiedziały „a", muszą teraz powiedzieć i „b". Gdyby jednak przeczuwały nadciągającą burzę, toby napewno zagrały h6, aby umocnić barykadę przed królem

3. Sxf6!. Kxf6; 4. Se4+. Kg7; 5. Wc2. Ha4; 6. Hxg5+, Gg6; 7. Wc7+. Kg8;

Na 7.... Wd7; nastąpiłaby równie prosta, jak decydująca pointa 8. Sc3!.

8. Hxg6+!!. —;
Efektowny manewr końcowy.

8. —, hxg6; 9. Sf5+. Kh8; 10. Wh7 mat.
(„Polska Zbrojna").

PARTJA L. 67.

Grana na seansie, gry „na ślepo", mistrza świata podczas Jego tournee po Indjach Holenderskich w marcu b. r.

Białe: **Dr. Aljechin**

Cz.: **Mr. de Savornin Lohman Dr. de Jong.**

SKANDYNAWSKA.

1. e4. d5: 2. exd5, Hxd5; 3. Sc3. Ha5;
Silniejszem jest 3. Hd8.
4. Sf3, e5; 5. Gc4, f6; 6. 0—0. Sc6; 7. d4, Gg4;
Czarne mają na widoku długą roszadę.
8. dxe5, Sxe5; 9. Sxe5!?. —?



9. —. Gxd1; 10. Gf7+. Ke7!;
Po 10..., Kd6?; nastąpi 11. Wxd1+, Gd6; (11..., Kc8?; 12. Ge6+ i nast. mat). 12. Sc4, Hf5; 13. Wd5! Hxc2; 14. Gf4. Se7; 15. Wd2 i wygrywa).
11. Sd5+. Kd8; 12. Sc4!. Hc5; 13. Wxd1. Gd6; 14. Sxc7!. Kxc7; 15. Sxd6. g5; 16. Se3. Hxd6; 17. Wxd6. Kxd6; 18. Wd1+. Kc7; 19. f4. Sh6; 20. Ge6?, —;
Należało grać 20. Gc4.
20. —. Wh—e8!; 21. Wd7+. Kc6; 22. f5 Sxf5; 23. Sxf5. Wxe6; 24. Wxh7. Wd8; 25. Wf7. Wd6; 26. Kf2. We5; 27. g4?. Wd2+; 28. Kf3+. We2!; 29. Wxf6+, Kc5 i Białe poddały.

Poniżej podajemy 2 partje grane „na ślepo" przez dr. Aljechina w czerwcu b. r. w Chicago. Jak wiadomo grał wtedy mistrz świata **równocześnie, nie patrząc na szachownice**. 32 partje, z tego 19 wygrał, 9 zremisował i 4 przegrał.

PARTJA L. 68.

SZKOCKA.

Białe: **Dr. Aljechin** Czarne: **Anderson**

1. e4 e5; 2. Sf3. Sc6; 3. d4. exd4: 4. Sxd4. Gc5; 5. Ge3. Sxd4?;
Należało grać 5..., Hf6!;
6. Gxd4. Gxd4; 7. Hxd4. Hg5; 8. Sc3. c6; 9. h4. Hh6; 10. g4. Hg6; 11. e5. He6; 12. 0—0—0. Sh6; 13. Gb3. b6; 14. g5. Sf5; 15. Hf4. g6; 16. Se4. 0—0; 17. Sd6. Hxa2; 18. Gxf5, gxf5; 19. h5. Ga6; 20. g6. Ha1+; 21. Kd2. Hxb2; 22. gxh7+. Kh8; 23. Wh—g1 c5; i Czarne poddały.
Grozi nieuchronny mat w 5 posunięciach. (Pozycję tą zamieściliśmy już w dziale: „Jak zagrałbyś w tej pozycji").

PARTJA L. 69.

WŁOSKA.

Białe: **Dr. Aljechin** Czarne: **Moore**

1. e4 e5; 2. Sf3. Sc6: 3. Gc4, Gc5; 4. c3, d6; 5. d4. Gb6; 6. 0—0. Sf6; 7. We1, 0—0; 8. h3, h6; 9. Sa3, a6; 10. Sc2. We8; 11. d5 Se7; 12. Gd3, c6; 13. c4, a5; 14. Ge3, c5; 15. Sa3. Gd7; 16. Sd2. Sg6; 17. Sdb1, Sh7; 18. Sc3, Sf4; 19. Gf1. Hf6; 20. Sab5, Sg5; 21. Kh1. Hg6 remis.

ROZMAITOŚCI.

FLOHR—BOTWINNIK

Ogólny wynik pojedynku 2 —, 2+, = 8. (Ostatnie 2 partje skończyły się remis).

Milano. Wynik turnieju: I. Liljenthal 4½ pkt. II. Karlin 4 pkt. III. Gandolfi 3½ pkt. IV. Napoli 2 pkt. V. Biawa 1 pkt. VI. Ferrantes 0 pkt. Poniżej podajemy partje z tego turnieju.

PARTJA L. 66.

Grana w listopadzie b. r. w Milano.

OBRONA INDYJSKA.

Białe: **Napoli** Czarne: **Karlin**

1. d4. Sf6; 2. Sf3. e6; 3. e3. b6; 4. Gd3. Gb7: 5. Sb—d2. c5; 6. c3. Sc6; 7. dxc5. Gxc5; 8. Hc2. Wc8; 9. a3. d5; 10. Sb3. Gd6: 11. Sbd4. 0—0; 12. 0—0. Sa5!; 13. Se2, e5; 14. Gf5. Wa8; 15. Gd2 Ga6; 16. We1 g6; 17. Gh3. Se4; 18. Sg3. f5; 19. Wad1. Gc4; 20. Hb1. Gb3; 21. Wc1 Sc4; 22. Sf1 g5!; 23. g4. h5; 24. gxh5. g4; 25. Sg2. gxf3; 26. Gxf3 Sxd2; 27. Sxd2. Sxd2!; 28. Gxd5+, Sxd5 i białe poddały.

Lwów. Sekcje szachowe Akad. Zw. Sport. i Rob. Klubu Sport. zgłosiły swój akces do Lw. Okr. Zw. Szach.

ROZWIĄZANIA ZADAŃ.

L. 100. A. Hilbricht: 1. Wf1—b1!
I. 1..., e5; 2. Gxe5. Sf7; 3 Hb7.
II. 1.... Sf7; 2 Hb7 e5; 3. Gxe5.
III. 1.... Gd5; 2. Gxd5+. exd5; 3. He2!.

Kronika stanisławowska.

Przesadne alarmy prasy ukraińskiej o głodzie na Huculszczyźnie.

W związku z wiadomościami prasy ukraińskiej, zwłaszcza „Nowego Czasu", alarmującemi o grożącem ludności huculskiej widmie głodu — korespondent „Słowa Polskiego" postarał się o informacje stwierdzające stan faktyczny. Przyznać trzeba, że zasadniczo położenie ludności huculskiej szczególnie w porze zimowej jest bardzo ciężkie.

W ciągu miesiąca grudnia uległo ono jednak znacznemu polepszeniu; obok pomocy władz w naturze i pieniądzach oraz zatrudnianiu huculów przy robotach, finansowanych przez Fundusz Pracy, znajdują oni zajęcie, a tem samem zarobek przy budowie nowych objektów turystyczno - sportowych w całym szeregu miejscowości. — W ostatnich dniach ruszyli również przedsiębiorcy drzewni i właściciele tartaków sprawę zastoju w handlu drzewnym. Wobec nadejścia bowiem całego szeregu zamówień firm francuskich, podjęto na nowo pracę przy spuszczaniu po śniegu drzewa z gór, obróbce, przewozie i pracach w tartakach. Huculi zajęci przy eksporcie drzewa zarabiają do 3'50 zł dziennie, co stanowi znaczną poprawę położenia ludności huculskiej.

Skazanie komunistów.

Przed trybunałem karnym ławy przysięgłych odpowiadali w dniu wczorajszym Stefan Łewczycki i Fedor Mosiurniak za zbrodnię z art. 97 kk., popełnioną w ten sposób, że w dniu 28 sierpnia b. r. w czasie odpustu grecko - katol. przed cerkwią w Stanisławowie wzięli udział w zgromadzeniu protestacyjnem młodzieży komunistycznej. — przeciw akcji antykomunistycznej ukraińskich partji narodowych. Na powyższem zebraniu Łewczycki podburzał tłum i nakłaniał go do wznoszenia okrzyków antypaństwowych.

W chwili aresztowania Łewczyckiego — usiłował tłum podburzony przez Mosiurniaka odbić przytrzymanego z rąk policji, która jednak całe zajście szybko zlikwidowała. — Mosiurniaka i Łewczyckiego osadzono w więzieniu a Prokuratura wygotowała przeciw nim akt oskarżenia. — Na podstawie wczorajszego werdyktu ławy przysięgłych, trybunał pod przewodnictwem wiceprz. s. o. dr. Cysarza ogłosił wyrok skazujący osk. Łewczyckiego na karę 2-letniego więzienia z utratą praw obywatelskich na 5 lat, zaś Mosiurniaka na 1 rok więzienia. Oskarżał wiceprz. dr. Pollo. Bronili z urzędu adwokaci dr. Schnur i dr. Landman.

TEATR IM. MONIUSZKI.

Sobota, 30 b. m., godz. 3'30: „Baśń o cudnej królewnie i 7 karzełkach (premjera).

Sobota, 30 b. m., godz. 20: „Awantura w raju" (premjera).

Niedziela, 31 grudnia, godz. 12: „Boże Narodzenie i Tajemnice Mszy Świętej".; godz. 3'30: „Ułani ks. Józefa" (ceny popularne); godz. 20: „Awantura w raju"; godzina 22'30: rewja sylwestrowa „Ubutam Okam Bwa"; godz. 12'30: rewja sylwestrowa „Ubutam Okam Bwa".

KINOTEATRY.

BELLONA: „Eskadra straceńców".
OLIMPJA: 12 krzeseł (Burian — Dymsza — Pogorzelska).
TON: „Noc w Kairze" (R. Novarro).
URANJA: „Szpieg w masce" (Ordonówna)
WARSZAWA: „Król cyganów" (J. Moica).

Z Związku Strzeleckiego. Z powodu rezygnacji dotychczasowego prezesa oddziału Zw. Strz. im. gen. Tesaro - Zosika w Stanisławowie wybrano na posiedzenie zarządu w jego miejsce wiceprezesem ob. Michała Bechera, dotychczasowego sekretarza, sekretarzem zaś ob. Jana Fortune.

„Gwiazdka" dla dzieci polskich we wsiach Uhrynowie i Zagwoździu. Staraniem Koła T. S. L. w Stanisławowie odbyła się ub. niedzieli „Gwiazdka" dla dzieci polskich we wsiach Uhrynowie szlacheckim i Zagwoździu. Delegaci T. S. L. oraz p. Migocka z ramienia Komitetu „Chleb głodnym dzieciom" obdarowali najbiedniejszą dziatwę polską, szeregiem praktycznych podarków. Akcja ta obejmie w najbliższym czasie także inne wsie polskie.

Broszura propagandowa o Huculszczyźnie. Wydział turystyki przy Ministerstwie Komunikacji opracowuje obecnie broszurę propagandową o Huculszczyźnie. Pierwsza ta broszura o Huculszczyźnie, która dotychczas żadnych publikacyj propagandowych nie posiada, będzie wydana w kilku językach i będzie rozpowszechniana za granicą.

Z działalności Funduszu Pracy w Stryju. W ub. tygodniu powstał w Stryju powiat. Komitet Funduszu Pracy ze starostą p. Harmatą na czele. Komitet obejmuje akcją swą cały powiat ze szczególnem uwzględnieniem okolic górskich najbardziej narażonych na bezrobocie i głód. Równocześnie powstał lokalny Komitet Funduszu Pracy dla m. Stryja, z prezyd. prof. Keimem na czele.

— **Przerwa w komunikacji autobusowej z powodu zasp śnieżnych.** Na przestrzeni Stanisławów — Sołotwina — Porohy na drodze państwowej została przerwana komunikacja autobusowa z powodu zasp śnieżnych.

Nieszczęśliwemu wypadkowi udaru serca uległa Olga Pycko, zam. w Stanisławowie (Szewczenki 19). W stanie bardzo groźnym odstawiono ją do szpitala.

Nowe premiery w teatrze im. Moniuszki. W sobotę 30 b. m. wchodzą na afisz teatru im. Moniuszki dwie nowe premjery: popoł. „Baśń o 7-miu karzełkach i Cud Królewnie", fantazyjne widowisko dla dzieci w 6 obrazach, wieczorem farsa sensacyjna „Awantura w raju" reżyserji R. Wasilewskiego.

Likwidacja Okr. Urz. Ziemskiego w Stanisławowie.

W związku ze zniesieniem Ministerstwa Reform Rolnych zlikwidowany został Okr. Urząd Ziemski w Stanisławowie, a jego agendy przekazano wydziałowi rolnemu urzędu wojewódzkiego, który odtąd nosić będzie nazwę wydziału rolnego i reform rolnych. Biura jego przeniesiono do gmachu sądu okręgowego, ul. Bilińskiego 11/III. p.

Lepszy mąż

Roman Witoszyński, zam. w Stanisławowie (ul. Brzegowa 24) pobił swą żonę Stefanję polanem po głowie tak dotkliwie, że policja zmuszona była odstawić ją karetką pogotowia do szpitala powszechnego. Witoszyńskiego aresztowano za ciężkie uszkodzenie ciała i odstawiono do dyspozycji prokuratora.

NUVOLARI JEDZIE DO HOLLYWOOD.

Rzym, 29 grudnia. (PAT). Słynny kierowca włoski Nuvolari zaproszony został do Hollywood, gdzie będzie z nim nakręcony film.

ODWOŁANY MECZ.

Warszawa, 29 grudnia. (PAT). Wyznaczony na dzień 31 b. m. mecz bokserski Warszawa—Łódź, został odwołany.

Kultura bakteryj ospy i tyfusu.

Profesor Balbew oraz doktorzy Wostrukow i Dosser, współpracownicy Instytutu Miecznikowa w Moskwie, opracowali ostatnio nowa metodę hodowli drobnoustrojów ospy i tyfusu. Mikroby te są niezmiernie nikłe i należą do grupy zarazków „przesączalnych". Dotychczas trwające już od 35 lat w różnych krajach próby sztucznej hodowli tych mikrobów nie dały zadawalniającego wyniku. Uczeni pracujący w Sowieckim Instytucie im. Miecznikowa zdołali rozwiązać to zagadnienie, hodując drobnoustroje tyfusu i ospy na pożywce drożdżowej.

Odkrycie to, umożliwiające wytwarzanie skutecznej surowicy dla całego szeregu chorób zakaźnych, wzbudziło wielkie zainteresowanie w sowieckich i zagranicznych sferach naukowych.

OGŁOSZENIE Nr. I.

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów Spółka Akcyjna we Lwowie, zawiadamia P. T. Akcjonarjuszów, że w dniu 27 stycznia 1934 o godzinie 16-tej (4-ta popołudniu) odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie, ul. Kleparowska 18,

34 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok administracyjny 1932/33.
2. Powzięcie uchwały o rozdziale zysków wzgl. pokryciu strat.
3. Kwitowanie Władz Spółki z wykonania przez nie obowiązków.
4. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych w myśl § 12 c. statutu.
5. Uchwalenie marek obecności dla członków Rady Nadzorczej.
6. Wybór Komisji rewizyjnej na rok 1933/34.
7. Uchwalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej za rok 1933/34.

Zgłoszenie dodatkowych spraw na porządek dzienny należy wnieść pismem do Zarządu Spółki nie później jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia po myśli **art. 54** prawo o Spółkach Akcyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 383).

Właściciele akcyj mają prawo uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli akcje złożone zostaną w kasie Spółki we Lwowie, Kleparowska 18, lub w **Banku Dyskontowym Warszawskim, w Warszawie,** ul. Fredry 8, względnie w Filji tegoż Banku we Lwowie, ul. 3-go Maja 14, najdalej do dnia 12 stycznia 1934 r. i nie będą odebrane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 1641/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 stycznia 1934 r. o godz. 11-tej przed poł. w Nisku odbędzie się licytacja ruchomości należących do Składnicy Kółek Rolniczych w Nisku, a to całe urządzenie sklepowe i towary oszacowane na łączną kwotę 1474 zł. 50 gr. Ruchomości sprzedane zostaną pozycjami przyczem ceną wywołania będzie połowa ceny szacunkowej. Sprzedaż rozpocznie się nie później niż w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości sprzedać się mające można obejrzeć przed licytacją.

Komornik Sądu grodzkiego w Nisku.
Dnia 19 grudnia 1933 r. 5544/K

Łopatyn. Km. 888/33 i Km. 1178/33. Edykt licytacyjny. Dnia 17 stycznia 1934 o godz. 11 przed poł. w Łopatynie sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: 1 kredens mahoniowy, 1 przystawka mahoniowa, 1 stół mahoniowy, 6 krzeseł krytych skórą, 1 gramofon z płytami, 1 aparat radjowy 4 lampkowy „Neutrovox", 1 garnitur salonowy wyścielany orzechowy, fornirowany, złożony z stołu, 4 foteli, biurka, biblioteki, lampy wiszącej, 1 otomana. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. — W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu grodzkiego
Łopatyn, dnia 27 grudnia 1933. 5546/K

Km. 3587/33. Obwieszczenie. Bolesław Dyoniziak, Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu, zamieszkały w Sokalu, przy ulicy Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 KPC obwieszcza, że w dniu 4 stycznia 1934 r. o godz. 12 w Sokalu, ul. Barona Hirscha, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: obuwie damskie i męskie boksowe, gemzowe i lakierowane czarne i kolorowe, oraz skóra różna na obuwie — twarda i miękka, oszacowanych na łączną sumę zł. 780, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Sokal, dnia 21 grudnia 1933. 5548/K

E. IX. Km 1586/33. Strona zobowiązana 1) Amalja Weingarten i 2) Róża Beutel we Lwowie ul. Romanowicza l. 14. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 3000 dol. z pn. odbędzie się dn. 23 lutego 1934 o godz 11 przedpoł w biurze Nr. 67 II p. Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej l. 7, na zasadzie uchwałą z 11. IX. 1930 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa, whl. 314/I, oznaczenie realności: realność składająca się z pb. l. k. 4755 o pow. 241 m. kw., na której stoi murowany, 2 piętrowy dom czynszowy z suterenami przy ul. Romanowicza l. orj. 14, połączona ze służebnościami wpisanemi pod poz. 5 i 7 karty A. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 102052.07 zł., najniższa oferta 51026.04 zł. Do realności whl. 314/I, ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 20 okien, 6 drzwi, 3 kuchenki gazowe, kosze na śmiecie, winda, zamknięcie syfonowe ścieku, tabliczka, klucze i dzwonek, oszacowane na 1445 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IX
Dnia 11 grudnia 1933 5552/K

Km. 3958/33. Obwieszczenie. Józef Ziemiański, Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Przemyślu przy ul. Dworskiego l. 14a urzędujący ogłasza, że dnia 18 stycznia 1934 o godz. 12, odbędzie się licytacyjna sprzedaż przeszło 1000 kg. świec stołowych, kościelnych i z wosku oraz urządzenia domowego w Przemyślu ul. Kazimierzowska 2, a ocenionych na kwotę zł. 1.300 — i dnia 18 stycznia 1934 o godz. 12.30 odbędzie się licytacyjna sprzedaż sypialni w Przemyślu przy ul. Grunwaldzkiej 6, ocenionej na kwotę zł. 500. Ruchomości zlicytować się mające oglądać można do dnia licytacji w dniach powszednich na miejscu od godz. 10 do 16.

5553/K

Km. 671/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Konstantego Krowickiego w Chorostkowie, odbędzie się dnia 30 stycznia 1934 o godz. 13 po południu w biurze Komornika Nr 11/I. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: A. niew. połowa parc. bud. z ogrodem w Peremiłowie N. d. 176 obszaru 3/4 morga w granicach od wschodu droga, od zachodu Jan Dudar od północy Mikołaj Ślipec, a od południa droga. Nieruchomość powyższa oszacowana została na 2.465 zł. wraz z przynależnościami Najniższa oferta wynosi 1643 zł. 33 gr. B. parc. gr. rola w niwie „Soroka" w Peremiłowie obszaru 1 i 1/4 morga pola w granicach od wschodu realność śp. Konstantego Słupskiego, od zachodu śp. Józef Doskocz, od południa gmina Chorostków a od północy sugłówki. Oszacowana na 800 zł. Najniższa oferta wynosi 533 zł. 33 gr. C. pgr. rola w niwie „Zady" w Peremiłowie obszaru 1/2 morga w granicach od wschodu Dmytro Bagan, od zachodu Jan Perejma, od północy i południa sugłówki. Oszacowana na 600 zł. Najniższa oferta wynosi 400 zł. D. niew. połowa pgr. roli w niwie „Sianożęta" obszaru 1 morga w granicach od wschodu Ilko Dudar, od zachodu Oleksa Bileńki, od południa i północy sugłówki. Oszacowana na 300 zł. Najniższa oferta wynosi 200 zł. Nieruchomości powyższe stanowią własność zobowiązanego Łucia Doskocza i w jego posiadaniu się znajdujące. Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi. Do realności pod A. opisanej należą następujące przynależności: chata lepianka, 3 chlewy i szopa pod jednym dachem, chlew i kurnik pod jednym dachem, stodoła, stajnia i kilka drzew owocowych, które są własnością w połowie dłużnika oszacowane w połowie na 1715 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty, może każdy mający chęć kupna, przejrzeć w godzinach urzędowych w biurze komornika. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja była by niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensji tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miały by już znaczenia.

Komornik Sądu grodzkiego w Kopyczyńcach.
Dnia 27 grudnia 1933. 5554/K

VII. Km. 5981/33. Edykt licytacyjny. Dnia 8. lutego 1934. o godzinie 8-ej przed południem we Lwowie przy ul. Dominikańskiej 3, względnie w składzie przy ul. Grodzickich, róg Rynku sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: kasę kontrolną National, maszynę do pisania Underwood, biurko, bufet, krzesła, beczki, flaszki z winem, kasę żelazną małą pancerną bez podstawy. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII. we Lwowie. 5534/K

VIII. Km 6256/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, rewiru VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 8, zawiadamia, że dnia 19 stycznia 1934, o godzinie 11'30 przed południem we Lwowie przy ul. Potockiego 60, sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: aparat radjowy 3-lampowy z głośnikiem, patefon walizkowy z 28 płytami, dywan, garderoba męska (2 fraki, 2 marynarkowe garnitury, spodnie sportowe), kasetka wertheimowska żelazna, necesser skórzany, bielizna męska, lampy elektr., jadalnia kompletna, salonowe meble komplet, porcelana szkło, 2 szafy sypialniane, 2 dywaniki przyłóżkowe, otomana z narzutą. Sprzedaż rozpocznie się wpół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż. 5535/K

Lwów, dnia 27 grudnia 1933.

AMORTYZACJE

II. Co. 288/33. Uchwała. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności w Zaleszczykach zarządza się postępowanie, celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby do dni 60 od dnia dzisiejszego, to jest do dnia 16 lutego 1934 zgłosił się i okazał tutejszemu Sądowi zaginiony weksel. Jeżeli w przeciągu powyższego czasokresu nikt się nie zgłosi z wekslem, Sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony. Powyższy weksel był wystawiony we Lwowie, dnia 27 czerwca 1933 na kwotę 100 zł., przez Abrahama Bindera, płatny w Zaleszczykach dnia 31 października 1933.

Sąd Grodzki. Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 18 grudnia 1933. 5545

UPADŁOŚCI.

I. Sa. 19/33/1. Do majątku Stanisława Birtusa, kupca w Zakopanem, otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy: wiceprezes Sądu Okręgowego Dr. Smolik zarządca ugodowy adw. Dr. Wierzbicki w Zakopanem. Termin zgłaszania wierzytelności do 27 grudnia 1933. Audjencja ugodowa: 8 stycznia 1934, godz. 11 rano w tut. Sądzie, biuro 57.

Sąd Okręgowy Wydział I
Nowy Sącz, 24 listopada 1933 5540

I. Sa. 18/33/1. Do majątku Jentel Manberowej, kupcowej w Nowym Sączu, otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy: wiceprezes Sądu Okręgowego Dr. Smolik zarządca ugodowy Dr. Steinmetz, adwokat w Nowym Sączu. Termin zgłaszania wierzytelności do 27 grudnia 1933. Audjencja ugodowa 8 stycznia 1934, godz. 10 przedpołudniem w tut. Sądzie, biuro 57.

Sąd Okręgowy. Wydział I.
Nowy Sącz, 24 listopada 1933. 5541

I. Sa. 52/32/43. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Malczewskiego Tadeusza, kupca i dzierżawcy cukierni w Zakopanem zakończono.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Nowy Sącz, 21 lipca 1933. 5542

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 35/33/8. Edykt. Konstantyna z Inczyków Gwizdałowa, córka Józefa i Anny Inczyków, żona żołnierza 4 p. legjonów pol. Józefa Gwizdały, urodzona i zamieszkała w Borysowie lat 39, rzym. - katol. obrządku, zaginęła podczas wojny polsko-bolszewickiej w Borysowie od końca maja 1920 r., bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania ją za zmarłą a małżeństwo jej za rozwiązane wzywa się, aby zawiadomiono Sąd albo obrońcę węzła małżeńskiego, adwokata Fr. Fischgrunda Schewacha w Wadowicach o zaginionej do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 26 października 1933. 5439

T. 103/33. Grzegorz Zahajski urodzony 1872 w Polanie, zaginął jako żołnierz austrjacki. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy we Lwowie Wydz. III.
Dnia 23. X. 1933. 5555

T. 251/28. Oleksa Haluszczak urodzony 1887 w Werchracie, zaginął jako żołnierz austrjacki. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy Lwów.
Dnia 11 czerwca 1932 5556

T. 63/33. Wasyl Popowicz, urodzony w Wietlinie, pow. Jarosław, dnia 5 kwietnia 1888, syn Jana i Marji, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1916 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 3 pułku ułanów byłej armji austrjackiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Drzewickiemu w Przemyślu.

Sąd Okręgowy
Przemyśl, 20 listopada 1933. 5177

T. 61/32. Wolf Schulman, nieślubny syn Szymona i Branci, urodzony 1 marca 1890 w Rozdole, mojż., jako żołnierz austriacki w r. 1915 zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 14 grudnia 1932. 5480

ROZMAITE.

III. Co. 316/33/23. W sprawie odroczenia wypłat, udzielonego Felicji ze Szczepańskich 1 voto Fredrowej, 2 voto Skarbkowej, właścicielce dóbr zam. we Lwowie ul. Badenich 3, tut. wyrokiem z 29. VIII. 1933 — mianuje się na wniosek Wojewódzkiego Komitetu dla Spraw Finansowo Rolnych nadzorcą sądowym zarządu dóbr dłużniczki Felicji Skarbkowej, Pana Jana Bylickiego zam. we Lwowie, ul. Bielowskiego 5.

Sąd Okręgowy
Lwów, 28 października 1933. 5557

Redaktor odpowiedzialny: Julian Bernadiuk. Z drukarni „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15.